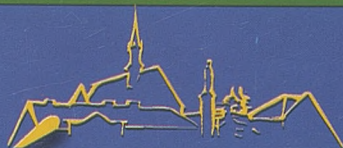


ZIEMIA BOCHENSKA



NR 9 (168)
WRZESIEŃ 2007

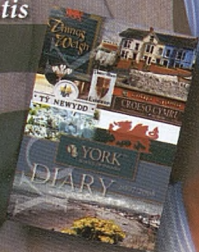
CENA 2,50 zł
INDEKS 34074X ISSN 1233-9660

Szkółka kosztuje!



4-6 latki
I semestr za 5 zł

Kalendarz Akademicki
York Diary 2007/08
do wyczerpania zapasów
Gratis



Może po angielsku? :)



YORKTM
SCHOOL OF ENGLISH

MORZE DOBREJ NAUKI

- prestiżowy znak jakości PASE i brytyjski znak jakości Quality English
- dyplomowani lektorzy polscy i brytyjscy *native speakers* w każdej grupie
- kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- centrum egzaminów brytyjskich City&Guilds oraz LCCI
- przygotowywanie do egzaminów: FCE, CAE, CPE, matura, inne
- konwersacje, biblioteka, internet GRATIS

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W ATRAKCYJNEJ CENIE

ZAPISY ONLINE www.york.edu.pl

info@york.edu.pl www.quality-english.com www.intervac.pl

Bochnia ul. Storynka 10 i 14
Brzesko ul. Kościuszki 10
Kraków ul. Mackiewiczza 12

tel./fax 014 611 88 55
tel./fax 014 663 14 55
tel./fax 012 415 18 18

PRESTIŻOWE
ZNAKI JAKOŚCI

Szkola z rekomendacją



NAUKA
W WIELKIEJ BRYTANII

CENTRUM
EGZAMINACYJNE



KURSY ANGIELSKIEGO GRATIS!

LIOTER
WYTELMA
BOCHNIA
POMIATOW

INSTAL-BUD

Bochnia
ul. Wygoda 55
tel. 014/ 611 31 36
tel./fax 611 34 60

KOTŁY C.O.

PODGRZEWACZE
WODY

GRZEJNIKI

RURY I ZŁĄCZKI

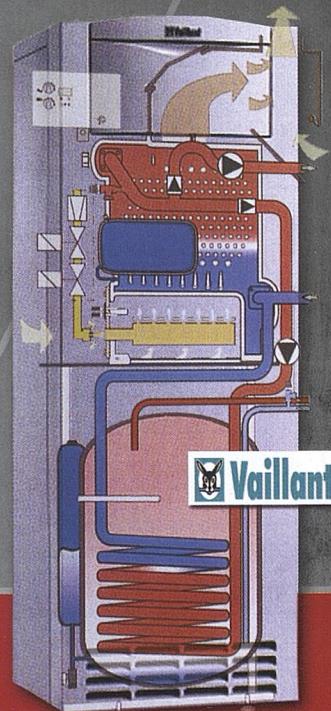
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

RYNNY

KOŁO

SYSTEM
ODWRÓCONEJ
OSMOZY

700 ZŁ
Z MONTAŻEM!



GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
KORAD

wavin

WYKONAWSTWO INSTALACJI
C.O., WOD-KAN-GAZ

FHU. "MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km



Ponad
10 000
pozycji
asortymentowych
na powierzchni
800 m²!



Bochnia,
ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25

PROMOCJE!

Rozdzielnice VU
firmy **hager**

Hurtownia czynna:
pn.-pt. 7-17
sob. 7-13



Miesiąc w powiecie

* W dniach 20 – 23 lipca Parafialno-Gminna Orkiestra Dęta z Sobolowa brała udział w Międzynarodowym Festiwalu Ludowej Pieśni i Tańca „EZERU – SIETUVA 2007” na Litwie. Podczas pobytu orkiestra koncertowała w miastach Svencio-



nyse i brała udział w gali finałowej w Moletai. Oprócz naszych reprezentantów w imprezie brały udział także zespoły z Anglii, Francji, Portugalii, Serbii, Rosji, Niemiec i Słowacji.

Poza festiwalem orkiestra zagrała również dla Polonii w Domu Polskim oraz pod Pomnikiem Moniuszki w Wilnie. Uobogaciła też Mszę świętą odprawianą w języku polskim dla Polaków mieszkających w Podbrade (Podgrodzie). Był również czas na zwiedzanie, m.in. Ostrej Bramy, Cmentarza na Rosie, Góry Trzech Krzyży, Troków i innych zażytkowych miejsc.

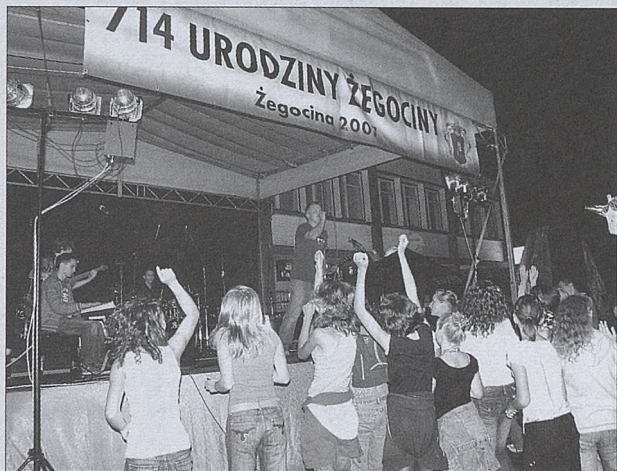
* W ostatnią niedzielę lipca na boisku sportowym w Dziewinie odbył się turniej sprawnościowo-sportowy, w którym udział wzięli reprezentanci trzech wsi: Dziewina, Bieńkowic i Ispiny. Przy sporym zainteresowaniu publiczności zawodnicy rywalizowali w następujących dyscyplinach: rąbanie siekierą drewnianego kłosa, przecinanie bala piłą spaliniową, przeciąganie liny dla kobiet i mężczyzn, przeciąganie samochodu strażackiego, slalom zaprzęgów konnych, podnoszenie ciężarka, rzut lotką do tarczy – dla sołtysów, sztafeta strażacka. Po podliczeniu wszystkich konkurencji okazało się, że bezkonkurencyjni byli przedstawiciele Dziewina. Drugie miejsce zajęli mieszkańcy Bieńkowic, a trzecie – Ispiny. Nagrody dla uczestników ufundowała Rada Sołecka wsi Dziewin, a puchary dla zwycięzców dyrektor Biblioteki i Ośrodka Animacji Kultury w Drwini z siedzibą w Grobli.

* **5 sierpnia** w Chodenicach odbył się XIV Memoriałowy Bieg Majora „Bacy”. W tym roku najlepszy okazał się Sergiej Okseniuk z Ukrainy, który dystans 10 km pokonał w czasie 31 min. II miejsce zajął Yukhymchuk Mykole, a III – Vitaliy Rybak. Wśród kobiet najlepsza była Olga Kotowska (36 min 19 sek). Za nią uplasowały się Agnieszka Jaskurzyńska i Agnieszka Lewandowska. Bieg poprzedzony był Mszą św. w intencji majora „Bacy”. Oficjalna część uroczystości odbyła się pod obeliskiem upamiętniającym tragiczną śmierć Jana Kaczmarczyka. Wzięli w nich udział przedstawiciele władz miasta, powiatu, bocheńskich instytucji, jak zawsze licznie przybyli mieszkańcy Chodenic. Gościem honorowym była córka majora Janina Smith.

* Przez dwa dni (11-12 sierpnia) Żegocina hucznie obchodziła swoje coroczne święto. Sobota była dniem rywalizacji sportowej. W zawodach pływackich o Puchar Dyrektora CKSiT w Żegocinie na dystansie 50 metrów startowało sześcioro zawodników. W grupie młodszej puchar zdobył Sebastian Zdanowicz z Łątki Górnej, w starszej Krzysztof Długopolski z Żegociny. W Turnieju Tenisa Ziarnego o Puchar Wójta Gminy najlepszym okazał się Czesław Urban z Bochni. Ciekawą imprezą był mecz piłkarski Samorządowcy – Strażacy. Po wyrównanym pojedynku dopiero w rzutach karnych lepsi okazali się samorządowcy.



Niedziela natomiast stała pod znakiem występów estradowych. Przed publicznością zaprezentowali się m.in. goście ze Słowacji – Orkiestra „Oravanka” z Trsteny, żegocińska kapela ludowa, która towarzyszyła Zespołowi Folklorystycznemu z Łątki Górnej. Była także loteria fantowa (główna nagroda – kino domowe – przypadła Eugeniuszowi Burkowskiemu z Trzcianny) oraz strażacki podnośnik, z którego można było podziwiać



uroczą panoramą Żegociny. Na zakończenie imprezy wystąpił zespół „Tyrolia Band” oraz bocheńska grupa „DeFormacja”.

* **12 sierpnia** w Nowym Wiśniczu odbył się II Tuning Show. Tegoroczna impreza odbyła się pod hasłem „Pomóżmy dzieciom”. Zorganizowana została przez Stowarzyszenie Sportów Samochodowych Królówka. W trakcie imprezy zebrano niemal 3000 zł. Pieniądze te przekazane zostały dla Domu Dziecka w Bochni.

* **15 sierpnia** w 87. rocznicę wojny polsko-bolszewickiej i Bitwy Warszawskiej, delegacje władz miasta i powiatu zło-

żyły kwiaty pod tablicą „Miasto Bochnia swoim Bohaterom 1920 – 1930” umieszczoną na budynku Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

* **17 sierpnia.** Bochnia oraz Lipnica Murowana wystąpiły w roli „gospodarzy dnia” podczas XXXI Targów Sztuki Ludowej i Rękodzieła Artystycznego w Krakowie.

Targi trwały od 17 do 26 sierpnia. Na scenie wystąpili m.in. Zespół „Mali Bochnianie” oraz Kapela „Bochnianie”, Orkiestra Górnicza Kopalni Soli Bochnia, a także zespół MG2. Na płycie rynku zaprezentowało się miasto, Kopalnia Soli, Stacja Narciarska Laskowa-Kamionna, Lipnica Murowana, hotel COLD, firma HERBAPOL, Muzeum, Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, Adam Migdał (rzeźba w drewnie), „Firletka” (rękodzieło użytkowo-artystycznego) Ekomuzeum „Pasięka u Kiejdów”.

* **18 sierpnia** w Gminnym Domu Kultury odbyło się pierwsze posiedzenie Młodzieżowej Rady Gminy Lipni-



ca Murowana. Rada wybrała Prezydium w składzie: Iwona Oleksy (przewodniczący), Dawid Szpil (wiceprzewodniczący), Paulina Bukowiec (sekretarz). Wybrano rów-

nież Komisję Rewizyjną w składzie: Joanna Komorowska, Krzysztof Janiczek, Radosław Szarawara. Pozostali członkowie rady: Rafał Cygan, Waldemar Golemic, Damian Polek, Krystian Przybyłko. Obecni na sesji wójt gminy Tadeusz Klimek i sekretarz gminy Danuta Musiał pogratulowali młodym radnym oraz życzyli im satysfakcji w pracy społecznej, godnego reprezentowania interesów młodzieży a także ludzi starszych.

* Józef Różyński – bocheński instrumentalista grający na harmonii guzikowej „Heligonce”, założyciel i kierownik Kapeli BOCHNIANIE, zdobył I miejsce na XLI Ogólnopolskim Konkursie Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Pytacy i Mowy Starosty Weselnego „Sabałowe Bajania” w Bukowinie Tatrzańskiej. Jest to już 8 Górska Spinka zdobyta przez pana Józefa. Zamiłowanie do folkloru Józef Różyński odziedziczył po swoim ojcu Bolesławie, który również był grajkiem ludowym, grającym na skrzypcach i harmonii guzikowej.



* **25 sierpnia** w kościele św. Pawła Apostoła w Bochni w ramach II bocheńskich Spotkań z Muzyką odbył się koncert na skrzypce i organy. W repertuarze znalazły się m.in. utwory J.S.Bacha, D. Buxtehude'a, F. Freislera. Koncert wykonał duet: Kinga Bocheńska-Szostak (skrzypce) i Ryszard Szostak (organy).

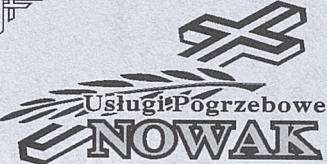
* **26 sierpnia** rozegrano mecz towarzyski samorząd Bochni kontra samorząd Wieliczki. Bocheńscy urzędnicy pokonali swoich przeciwników 7:1.

* **28 sierpnia.** W bocheńskim sądzie nie doszło do ugody pomiędzy radną powiatową Joanną Solak, a starostą bocheńskim Jackiem Pajakiem. Sprawa dotyczy wypowiedzi starosty podczas konferencji prasowej 7 marca. Jacek Pajak powiedział wówczas pod adresem Joanny Solak, iż: – wielokrotnie okazywane zachowania świadczyły o tym, że mamy do czynienia z osobą, którą możemy jasno określić jako osobę mającą problemy z równowagą psychiczną. Mówię to z pełną świadomością.

Radna Solak poczuła się urażona tą wypowiedzią i wniosła sprawę do sądu. Podczas dwóch rozpraw pojednawczych strony nie doszły do porozumienia (radna chciała, aby starosta przeprosił ją w mediach lokalnych i regionalnych oraz wpłacił 20 tys. zł na bocheńskie Stowarzyszenie Kobiet) i sąd zdecydował, że 26 września odbędzie się rozprawa główna.

oprac. iwo, kaz, tols.

REKLAMA



**Usługi Pogrzebowe
NOWAK**

*Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.*

Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
(przy wjeździe na osiedle Niepodległości)

TELEFONY CAŁODOBOWE:

014 612 45 54, 0/500 333 999

NASZA OKŁADKA:

Iwona, Aleksandra, Dominik i Zuzanna – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Bochni prezentują mundurki szkolne.

Ważą się losy pogotowia

O połączeniu szpitala i pogotowia mówi się już od dawna. Wciąż jednak nie podjęto ostatecznej decyzji. Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu (w czerwcu) Zarząd złożył wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Chciał dać sobie czas do namysłu.

Starosta podjął także decyzję o przeprowadzeniu sondy wśród mieszkańców powiatu dotyczącej połączenia obu jednostek. Pomysł ten przez wiele osób uważany był za nietrafiony, mówiono nawet o szastaniu pieniędzmi publicznymi.

Zdania na temat połączenia obu placówek są podzielone. Każda ze stron przedstawia swoje argumenty. Pracownicy pogotowia zwracają uwagę na fakt, że nie po to przez wiele lat nieraz kosztem swojego wynagrodzenia starali się doposażyć pogotowie w niezbędny sprzęt, by teraz im to zabrano.

– Dawniej pogotowie korzystało z kolumny transportu sanitarnego. Jednak widzieliśmy, że z upływem lat sprzęt ten się „kruszy”. Postanowiliśmy zainwestować we własne karetki wyposażone w niezbędny sprzęt. Był to nasz wspólnie wypracowany dorobek. Mieliliśmy nadzieję, że teraz kiedy pogotowie posiada sprzęt spełniający wszelkie standardy, możemy spodziewać się podwyżek. Niestety, w zamian za naszą pracę okazuje się, że przechodzimy pod szpital – mówi jeden z pracowników chcący zachować anonimowość.

W pogotowiu coraz głośniej mówi się także o tym, że jeżeli zostanie ono przejęte przez szpital, to większość załogi zrezygnuje z pracy.

– Uważam, że byłoby błędem łączenie pogotowia ze szpitalem w sytuacji, kiedy obydwie te instytucje działają dobrze. Chciałbym jednak podkreślić, że to sami pracownicy pogotowia protestowali przeciw temu co działo się w pogotowiu, w efekcie czego doszło do awantury. Kiedy Zarząd Powiatu użył jako „straszaka” argumentu o połączeniu, sytuacja się uspokoiła. Niemniej jednak ten „straszak” stał się obowiązującą koncepcją – ocenia sytuację wójt gminy Bochnia, Jerzy Lysy.

Jednym z koronnych argumentów pomysłodawców połączenia placówek są lepsze wyniki finansowe, jakie dzięki temu wypracuje szpital.

– Na jednym ze spotkań z załogą pogotowia pan dyrektor Szafrąński otwarcie przyznał, że połączenie ma służyć temu, żeby podnieść wyniki finansowe szpitala – mówi załoga.

Wójt Jerzy Lysy uważa, że nie da się przyrównywać wyników finansowych szpitala i pogotowia, dlatego też wraz z kilkoma samorządowcami będzie blokował tę decyzję.

– Choćby nie wiem jak fenomenalne wyniki były w pogotowiu, nie będzie to miało wpływu na sytuację szpi-

tala. Nie bardzo także widzę fizyczne połączenie tych placówek w obrębie szpitala. Są argumenty przemawiające zarówno za, jak i przeciw połączeniu, więcej jest jednak tych przeciw. W związku z tym m.in. uzgodniliśmy z kilkoma samorządowcami, że będziemy blokować tę propozycję, poprzez jej nieopiniowanie. Brak opinii skutkuje tym, że Rada Powiatu nie może podjąć stosownej uchwały ani nie może podjąć procedury odwoławczej. Jeżeli byłaby to zmiana na lepsze, myślę, że nikt nie miałby dylematów. Ponieważ jest to tylko zmiana dla zmiany, uważam, że nie powinna być wprowadzona – mówi Jerzy Lysy.

Czy decyzja ta zapadnie podczas najbliższej sesji Rady Powiatu, nie wiadomo. Biuro Prasowe starosty nie posiada jeszcze porządku obrad sesji i nie wie nawet, czy punkt dotyczący połączenia placówek ma się w nim znaleźć.

iś

P.S. O komentarz do całej sprawy chcieliśmy poprosić dyrektora szpitala Wojciecha Szafrąńskiego. W ostatnich dniach nie znalazł jednak dla nas ani chwili czasu...

Więcej pieniędzy na Grodeckiego

Podczas sesji Rady Miasta, która zaplanowana została na 30 sierpnia radni głosować będą nad kilkoma uchwałami. Wśród nich znajdzie się uchwała w sprawie zmiany budżetu gminy miasta Bochni na 2007 r. Efektem jej przyjęcia przez radnych będzie m.in. przeznaczenie dodatkowych 200 000 zł na budowę ul. Grodeckiego w Bochni. Czy to przypadek, że akurat przy tej ulicy burmistrz Bogdan Kosturkiewicz buduje dom?

Ryszard Januszek, naczelnik Wydziału Architektury, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji tłumaczy: – Z zaplanowanych na początku roku w budżecie 370 tys. zł przeznaczonych na inwestycje na ul. Grodeckiego, 300 tys. zł pochłonęła kanalizacja opadowa. Pozostałe 70 tys. i 200 tys.

zł, które wprowadza uchwała przeznaczona zostaną na krawężnikowanie osiedla. W sumie wykonanych zostanie 1,5 km krawężników.

Naczelnik uspokaja jednocześnie, że nie odbędzie się to kosztem innych inwestycji.

– Wpływy do budżetu miasta z tytułu podatków były wyższe niż przewidywano. Pułę tą postanowiono przeznaczyć m.in. na prace na ul. Grodeckiego – mówi.

Ponadto dzięki tej uchwale dodatkowe 50 tys. zł przeznaczonych zostanie na budowę chodnika przy ulicy Karolina, 55 tys. na adaptację strychu na sale przedszkolne w Miejskim Przedszkolu nr 4, a 300 tys. na przygotowanie terenów pod inwestycje.

iś

Most do rozbiórki?

Most na rzece Stradomka od lat domagał się generalnego remontu. Drewniana konstrukcja była mocno osłabiona, połamane deski stanowiły zagrożenie zarówno dla pieszych, jak i dla przejeżdżających tą drogą samochodów oraz dla rolników dojeżdżających do swoich pól. Wreszcie, 11 września 2006 roku przystąpiono do demontażu starego mostu i budowy nowego.

Aby zmniejszyć koszty, prace remontowe miało wykonać wojsko. Planowano, iż budowa zakończy się jeszcze przed nowym rokiem. Środki na wykonanie obiektu miały pochodzić z budżetu powiatu bocheńskiego. Powiat miał także zabezpieczyć zakwaterowanie i wyżywienie żołnierzy, którzy wykonywali prace na moście.

Wbrew oczekiwaniom nie udało się zakończyć remontu przed końcem ubiegłego roku. Termin oddania budowy był stale przekładany, a okoliczni mieszkańcy musieli pokonywać swoimi samochodami wiele kilometrów drogą objazdową, aby dostać się na drugą stronę.

– *Mieszkańcy Stradomki i okolicznych wsi od lat walczyli o remont tego mostu. Stary, drewniany był w fatalnym stanie i stwarzał prawdziwe niebezpieczeństwo. W końcu w ubiegłym roku zabrano się do pracy. Niestety, mija rok, a nowy most wciąż nie jest oddany do użytku – mówi Andrzej Jeziorek, sołtys Stradomki.*

Wreszcie, w lipcu budowa mostu została zakończona. Nie został on jednak udostępniony dla pojazdów, co

oznaczało dalszą konieczność korzystania z wielokilometrowych objazdów.

Jako przyczynę takiego stanu rzeczy starosta bocheński Jacek Pająk podaje liczne nieprawidłowości wykryte przy budowie obiektu.

– *Most w Stradomce to inwestycja, która od początku była realizowana przez poprzedni Zarząd. Inwestycja miała być odpowiedzią na najbardziej palące potrzeby komunikacyjne mieszkańców pobliskich sołectw. Obecnie, gdy całość prac została niemalże zakończona, okazało się, że prace – począwszy od zaprojektowania, procedury, na wykonaniu kończąc – budzą zastrzeżenia – stwierdza starosta.*

Według wójta gminy Bochnia, Jerzego Lysego wiele wskazuje na to, że konieczna będzie rozbiórka obiektu i budowa nowego.

– *Ktoś podjął decyzję o wyborze wykonawcy, podpisał z nim umowę. Teraz ktoś inny będzie musiał naprawić wszelkie błędy konstrukcyjne, być może podjąć decyzję o rozbiórce, a to wiąże się z ogromnymi pieniędzmi. Problem mostu w Stradomce*

przez lata był odsuwany, a potem potraktowany trochę na odczepne. Jako wójt ubolewam nad tym, że przez cztery lata mieszkańcy w tym rejonie nie mieli dojazdu i nadal go nie będą mieć. Gdybyśmy nie zrobili kilku okolicznych dróg i mostów, byłiby oni fizycznie odcięci od świata. Podkreślam jednak, że gmina nie była instytucją, która brała udział w procesie inwestycyjnym – mówi wójt.

Poprzedni starosta Ludwik Węgrzyn uważa, że dokonał właściwego wyboru, decydując się na skorzystanie z usług wojska.

– *Nie jestem inżynierem, więc trudno mi mówić o aspektach technicznych wykonania mostu. Projekt przygotowywali ludzie posiadający odpowiednie uprawnienia, wykonawstwo zlecono firmie, która wykonywała wiele inwestycji, niejednokrotnie dużo większych niż ta w Stradomce. Nadzór nad całością sprawował inspektor budowlany z wieloletnim doświadczeniem. Ta inwestycja, podobnie jak przejazd w Cikowicach, była dobrze zaczęta. Jednak brak wiedzy i doświadczenia, decyzji nowych władz, doprowadził do stanu, jaki teraz możemy zaobserwować – stwierdza Ludwik Węgrzyn.*

W takiej sytuacji zlecono przeprowadzenie ekspertyzy.

– *Mając świadomość tego, jak bardzo oczekiwana przez okolicznych mieszkańców jest ta inwestycja, Zarząd Powiatu stanął, na stanowisku, że niezależnie od wyjaśniania powstałych w międzyczasie tzw. znaków za-*



pytania, należy dołożyć wszelkich starań, aby po niezbędnych, z punktu widzenia bezpieczeństwa, pracach dodatkowych można było most oddać do użytku. Najważniejszą jednakże rzeczą jest bezpieczeństwo. W tej chwili czekamy na ostateczną ekspertyzę techniczną mostu. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego stwierdził odstąpienie od pierwotnych założeń związanych z tą konstrukcją i zażądał przedstawienia takiej ekspertyzy – mówi Jacek Pająk.

Nie podaje jednak konkretnego terminu, kiedy można spodziewać się wyników tej ekspertyzy.

– Z informacji, jakie do mnie docierają wiem, że jest już ekspertyza i wydano pozytywną opinię – stwierdza Ludwik Węgrzyn.

Zaprzecza temu starosta Pająk: – Nie mamy jeszcze wyników ekspertyzy. Myślę, że powinny być one znane do 15 września, ale na obecną chwilę wciąż czekamy.

Cała sytuacja oburza mieszkańców.

– Ja się pytam jak długo mamy jeszcze czekać. Lada dzień dzieci zaczną dojeżdżać do szkół, objazd zabiera im dużo więcej czasu, tulają się potem po okolicy, żeby z oddalonego przystanku dotrzeć do domu. Piesi to jeszcze mogą pokonać Stradomkę idąc niewielkim mostkiem w pobliżu. Mamy taki prowizoryczny przejazd, ale samochód osobowy tędy nie przejedzie. A jak podniesie się poziom wody, to nawet maszyny rolnicze nie przejadą – relacjonuje Andrzej Jeziorek.

Winą za wadliwe wykonanie mostu obarcza się żołnierzy, którzy zajmowali się budową mostu.

– Wzięli do pracy wojsko i teraz są efekty. Jakby podczas wojny wojsko budowało takie mosty, jak ten, to do dzisiejszych czasów żaden by się nie zachował. W efekcie okaże się pewnie, że cały most trzeba będzie rozebrać i robić go od nowa – podsumowuje sołtys Stradomki.

Jak długo jeszcze most na Stradomce będzie nieczynny, trudno powiedzieć. Wszyscy, którzy chcieliby korzystać z tej trasy, ponownie muszą uzbroić się w cierpliwość.

is



W podzięcie za plony

W piękne niedzielne popołudnie 26 sierpnia, na Placu Sanktuaryjnym przy bocheńskiej bazylice odprawiona została uroczysta Msza święta, podczas której rolnicy, sadownicy i pszczelarze powiatu bocheńskiego dziękowali Bogu i Matce Boskiej za tegoroczne plony.

Nabożeństwo poprzedził przemarsz dożynkowej kolumny z bocheńskiego Rynku na miejsce celebracji. Barwny orszak poprowadziła Parafialno-Gminna Orkiestra Dęta z Sobolowa.

Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył, świętujący złoty jubileusz kapłaństwa, ksiądz Stanisław Świąch – misjonarz, który w latach 1960-1969 pracował w tutejszej parafii jako wikariusz. On też

wyłosił homilię. Wszystkie wieńce, bukiety, kosze z płodami ziemi zostały poświęcone. Część plonów złożono na ołtarzu jako dary ofiarne.

Po uroczystościach na Placu Sanktuaryjnym, część uczestników imprezy przejechała na Dożynki Pszczelarskie do Chodenic, do gospodarstwa pasiecznego Kiejdów. Przybywających gości witała Kapela „Bochnianie”. Było szereg atrakcji, także artystycznych. Grała kapela z Nowego Targu, na scenie zaprezentował się również kabaret „Jagodzie” z Lipnicy Murowanej. Dożynki zakończyły się zabawą taneczną.

tols

REKLAMA

ŚWIAT MEBLI Meble Holenderskie

- dekoracje • komody • krzesła •
- lampy • lustra • szafy • sofy • stoły •

Bochnia – Proszówki 389
(budynek sklepu Avita)

www.swiatmebli.eu



P.S. Niestety nie udało nam się skontaktować z przedstawicielami wykonawcy.

Zachowaliśmy wiarygodność w oczach mieszkańców

Rozmowa z Jerzym Lysym, wójtem gminy Bochnia oraz prezesem Stowarzyszenia „Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem”.

Dlaczego Zarząd Stowarzyszenia „Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem” zwołuje walne zebranie dopiero we wrześniu, prawie rok po wyborach?

– Po pierwsze w tym roku upływa kadencja władz Stowarzyszenia, będzie więc to zjazd sprawozdawczo-wyborczy. Poza tym – prawie pół roku trwały działania organizacyjne nowych władz miasta oraz powiatu i trudno byłoby wcześniej zrelacjonować ich działania, w szczególności te z realizacji programu Stowarzyszenia. Zależy nam, aby informację uzyskać bezpośrednio od burmistrza i starosty, których oficjalnie jako Stowarzyszenie poparliśmy.

Oficjalnie poparli ich Zarząd Stowarzyszenia, nie było przecież dyskusji na forum Stowarzyszenia nad poparciem konkretnej osoby na stanowisko burmistrza, czy też starosty. Szeregowy członek Stowarzyszenia nie wie czy i na jakich zasadach BiZBR jest w koalicji tworzącej władzę w mieście i powiecie. Poparcie konkretnych osób wziął Zarząd Stowarzyszenia na siebie, co więcej o ile Zarząd otrzymał takie upoważnienie do poparcia burmistrza, to nie przypominam sobie, by tak było ze starostą.

– Otrzymaliśmy jako Zarząd upoważnienie w formie uchwały walnego zgromadzenia i skorzystaliśmy z tego w najlepszej wierze. Kilka dni przed I turą wyborów na burmistrza poparliśmy Bogdana Kosturkiewicza, który przyjął nasz program do realizacji. Nie przeszkadzał nam fakt, że kandydat jest działaczem PiS-u. Gdyby był z SLD, to też nie miałoby znaczenia. Istotne było jego podejście do bocheńskich problemów, doświadczenie samorządowe, a także styl działania.

W powiecie dołączyliśmy się do koalicji PO i PiS, dzięki czemu mogło dojść tam do radykalnych zmian. I jeżeli ta koalicja funkcjonuje i podejmuje trudne wyzwania to tylko trzeba się cieszyć.

Inną sprawą jest, jak przez nowe władze realizowany jest program Stowarzy-

szenia. Odnoszę wrażenie, że w powiecie lepiej niż w mieście.

Ale wróćmy do pytania – nie przedstawiono na forum stowarzyszenia dotąd zasad współpracy z tą dziwną koalicją.

– Wybory na starostę rządzą się innymi prawami niż na burmistrza. Pierwsze są pośrednie, a drugie – bezpośrednie. Koalicja w powiecie zawarta została już po wyborach. Wcześniej nie znaleźliśmy personaliów wszystkich kandydatów. Początkowo Stowarzyszenie nie było nawet zainteresowane objęciem jakichkolwiek stanowisk w Zarządzie Powiatu. Potem zdecydowaliśmy się desygnować naszą przedstawicielkę Panią Janinę Bajdową do władz wykonawczych powiatu. Ma być ona naszym gwarantem, że będzie realizowany program Stowarzyszenia BiZBR, a jest on bardzo prosty – szpital, drogi, mosty, szkolnictwo. Nasz program jest ogólnie dostępny i każdy członek Stowarzyszenia może go skonfrontować z działaniami powiatu. Kierujący nim młodzi ludzie mają ochotę naprawdę pracować. Są ambitni i uczciwi. Dziwne są natomiast niektóre pociągnięcia kadrowe. Błędem jest przyjmowanie ludzi „z importu” – nawet spoza powiatu bocheńskiego – gdy u nas naprawdę można znaleźć dobrych fachowców w każdej dziedzinie. Nie sposób też zgodzić się z poważnym wzrostem zatrudnienia w starostwie, podczas gdy zadań nie przybyło. Zawsze wzrost nakładów na administrację budzi opór.

Wracając do wyborów – czy Stowarzyszenie poniosło klęskę (wystarczy porównać liczbę radnych), czy też się obroniło?

– Trzeba pamiętać o tym, że poszliśmy do wyborów mocno „poobijani” po tym jak nie poparliśmy Wojciecha Cholewy jako kandydata na stanowisko burmistrza na nową kadencję. Co więcej, mieliśmy do byłego burmistrza i byłego starosty wiele pretensji. Wówczas kilku naszych



kolegów pod wpływem własnych przemysłów (ale niestety również nacisków!) odeszła ze Stowarzyszenia. Oslabiło to nas przed wyborami. Z jednej strony szkoda, ale z drugiej – może i dobrze, bo przekonaliśmy się, kto działał w BiZBR koniunkturalnie. Mimo tego, po wyborach, przedstawiciel naszego Stowarzyszenia Ryszard Najbarowski został przewodniczącym Rady Miejskiej, Mariusz Trojak – przewodniczącym komisji finansów, Eugeniusz Konieczny – radnym miejskim, a Janina Bajdowa jest członkiem Zarządu Powiatu.

Nadal też jesteśmy największym stowarzyszeniem samorządowym na ziemi bocheńskiej, liczącym ok. 120 członków i przyjmującym nowych – głównie młodych ludzi.

Trzeba jeszcze pamiętać, że wtedy byliśmy w sytuacji, gdy burmistrz i starosta wywodzący się lub kojarzeni z naszym Stowarzyszeniem mieli postawione zarzuty prokuratorskie. W mediach funkcjonowały dwie kontrowersyjne sprawy – „Tankowni” i „kamienicy”. Przy okazji – o ile uważam, że sprawa „Tankowni” ma ewidentnie charakter sporu sąsiedzkiego, z którego zrobiono polityczną hucpę, to sprawa kamienicy powinna mieć swój ciąg

dalszy. Generalnie sędzę, że jak na te okoliczności, uzyskaliśmy zupełnie przyzwoity wynik. Jednak przede wszystkim – zachowaliśmy wiarygodność w oczach mieszkańców.

Jeżeli według Pana stare władze były takie złe, to czy nowe są rzeczywiście lepsze?

– A to już jest zupełnie inne zagadnienie. Trzeba się zastanowić czy kredyt zaufania, którym obdarzyliśmy „nowych”, nie był kredytem bez pokrycia. Po roku działalności samorządu stwierdzam, że wiele działań jest zbieżnych z naszymi planami, jednakże jest także dużo działań, które budzą nasze rozczarowanie a nawet sprzeciw.

W przypadku starostwa z satysfakcją muszę stwierdzić, iż starosta i jego zastępca mimo braku przygotowania do tych funkcji, dobrze współpracują z samorządami lokalnymi. Starostwo stara się dbać o szpital (nowoczesna sala nadzoru kardiologicznego, wkrótce tomograf), przeznaczając pieniądze na remonty drogowe, troszczy się o szkoły ponadgimnazjalne. To są pozytywne.

O powiatowych mankamentach już wspominałem. Dobrze, że powstał Konwent Wójtów i Burmistrzów Powiatu Bocheńskiego. Mam nadzieję, że starosta nadal będzie się liczył z jego zdaniem.

Natomiast ocena działalności samorządu miejskiego, a szczególnie burmistrza, jest bardziej skomplikowana. Wynika to np. z faktu, że większość inwestycji to kontynuacje. Cieszy przyspieszenie prac projektowych przy drodze KN-2 oraz

zmiana koncepcji hali sportowej. Smuci, że dotąd nie rozwiązano dokuczliwych, a prostych do załatwienia problemów komunikacyjnych – ronda lub światła powinny już być wykonane przy ulicach Orackiej i Wiśnickiej. Dobrze, że burmistrz widzi potrzebę realizacji łącznika z autostradą i ulicy Śródmiejskiej. Szkoda, że zbyt mało w tym determinacji.

Dalej istnieje prowidzorka w oświacie – niezbędne jest powstanie trzeciego gimnazjum w Bochni. Potrzebne jest także utworzenie nowych przedszkoli oraz – być może reaktywowanie żłobka. Jeszcze nic nie zrobiono w celu zapewnienia „kulturalnej pustyni” na os. Niepodległości. Denerwujące jest, że pewne elementy naszego programu (mimo wcześniejszej akceptacji) są pomijane lub próbuje się je obejść. Pozytywnie odbieram natomiast fakt, że nowy burmistrz dużo rozmawia z mieszkańcami, czego pokłosem są np. prace prowadzone na peryferyjnych osiedlach miasta.

Chciałbym jednakże zwrócić uwagę na stosowanie nie zawsze właściwych form polityki kadrowej. Wprawdzie nie było drastycznych przykładów powoływania nieodpowiednich osób na funkcje kierownicze, ale jeżeli ktoś korzysta ze świętego prawa obsadzania stanowisk swoimi ludźmi, to nie powinien „na siłę” szukać nieprawidłowości lub zaniedbań w pracy u osób, którym za parę godzin i tak zamierza wręczyć wypowiedzenie. A już karygodne jest przypisywać publicznie niekompetencję osobom rzetelnym i uczciwym, a tylko niepasującym do nowego „rozdania”.

Proszę spróbować porównać ten rok działania miasta i powiatu ze stanem sprzed 8 lat.

– Z rozrównaniem wspominam sytuację sprzed 8 lat. Entuzjazm i chęć do pracy była wtedy wprost niebywała. Inne były też uwarunkowania. Wpływ liderów partyjnych z zewnątrz (tak jak to ma miejsce teraz) był zerowy. Mimo tego (a może dzięki temu) udało się nam wykonać wiele potrzebnych rzeczy – hala Gazaris, szkoła na osiedlu św. Jana, dokończenie pływalni, kilka sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, wiele kilometrów dróg powiatowych. To były duże przedsięwzięcia. Takich teraz brakuje.

Przecież jest wiele pilnych spraw do zrealizowania choćby poprawa komunikacji w mieście?

– Istotnie konieczne jest szybkie rozpoczęcie prac budowlanych przy drodze KN-2, lecz tu potrzebne są pewne modyfikacje, aby część słusznych postulatów mieszkańców mogła zostać uwzględniona. No i nie wolno zapominać o ul. Śródmiejskiej, bo to panaceum na gigantyczne korki w centrum miasta. Na szczęście jest ona zapisana w studium rozwoju przestrzennego Bochni.

Czy Stowarzyszenie powinno dalej popierać burmistrza i starostę. Jaka będzie rekomendacja Zarządu w tym względzie?

– Będziemy w tym względzie polegać na opiniach członków Stowarzyszenia. Obiektywna ocena władz samorządowych będzie wypadkową opinii członków BiZBR. Zarząd zamierza spotkać się z burmistrzem i starostą w najbliższych dniach i porozmawiać o działaniach obu samorządów w kontekście realizacji naszego programu wyborczego. Walne zebranie BiZBR zakończy się jednościami uchwałami.

Stowarzyszenie nie może być cenzorem, gdyż od tego są statutowe organy samorządu. Natomiast mamy moralne prawo, a nawet obowiązek zapytać obu samorządowców, co zrobili, aby wypełnić wyborcze obietnice.

Na zjeździe dokonana zostanie także ocena Zarządu Stowarzyszenia. Między innymi czy dobrze ulokowaliśmy nasze poparcie wyborcze. To ważne, aby kredyt zaufania był rzetelnie spłacany mieszkańcom Bochni i Ziemi Bocheńskiej.

Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał Piotr Skoczek

REKLAMA



Usługi Pogrzebowe

Stanisław Lizak

W tych bolesnych chwilach
staramy się być dla Państwa oparciem

Ofujemy profesjonalną obsługę i najniższe ceny

Wszelkie formalności załatwiamy za Klienta

Różnicę zaskłku wypłacamy
przed pogrzebem

Produkcja trumien od 1988 roku

Bochnia
ul. Kącik 1
tel. (014) 611 66 10

całodobowo: Łąpczyca 70, tel. (014) 685 76 50, 0600 10 13 64



Zakład Pogrzebowy
ul. Próżnicka
Urząd Miasta
ul. Kazimierza Wielkiego
Rynek

Szkoła

– kosztowny wydatek

Pod koniec sierpnia we wszystkich księgarniach i sklepach papierniczych panował istny szal. Rodzice wraz ze swoimi pociechami przygotowywali się bowiem do nowego roku szkolnego. Oprócz niezbędnych podręczników, trzeba było zakupić zeszyty, ołówki, pióra, długopisy itp. Nie można oczywiście zapomnieć o obowiązujących od tego roku szkolnego mundurkach.

Spis wszystkich niezbędnych uczniowi przedmiotów jest bardzo długi. Nie każdego rodzica stać na kosztowną „wyprawkę szkolną”. Ci przezniesi rozłożyli zakupy na raty i przez całe wakacje przygotowywali się do nowego roku szkolnego. Większość jednak zostawiła sobie zakupy na sam koniec.

W KSIĘGARNI CZY NA KIERMASZU

Podstawą nauki w każdej szkole są podręczniki. Ich spis został już dawno opracowany przez poszczególne szkoły. Najtańsze są podręczniki dla klas I szkoły podstawowej. Ceny są zróżnicowane w zależności od wydawnictwa, dlatego trudno jednoznacznie określić ceny kompletów dla poszczególnych klas. Przeważnie jest to jednak wydatek rzędu kilkuset złotych w zależności od poziomu kształcenia. Najdroższe są podręczniki dla klas ponadgimnazjalnych. Tradycyjnie najdroższe są podręczniki do nauki języków obcych. Oprócz podręcznika i zeszytu ćwiczeń nauczyciele często wymagają od ucznia posiadania słownika, zbioru tekstów, albo różnego rodzaju atlasów.

Alternatywą dla drogich nowych podręczników są te używane, kupowane na kiermaszach i aukcjach internetowych. Często ich cena może być nawet o połowę mniejsza od tych zakupionych w księgarniach.

Na pomoc finansową ze strony państwa przy zakupie podręczników mogą liczyć jedynie rodzice uczniów rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne, uczniów klas I – III szkoły podstawowej oraz ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia. O dofinansowanie mogli się starać uczniowie, u których dochód na

jedną osobę w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku nie przekraczał 351 zł netto. Uczniowie rozpoczynający przygotowanie przedszkolne mogli otrzymać do 70 zł, uczniowie klas I – do 130 zł, klas II – do 150 zł, natomiast klas III – 170 zł.

OD WRZEŚNIA W MUNDURKU

Wraz z nowym rokiem w szkołach podstawowych i gimnazjach pojawiają się mundurki. Pomysłodawcy noszenia mundurków twierdzą, że zwiększą one bezpieczeństwo, będą oznaką porządku i dyscypliny. O wyglądzie uniformu indywidualnie mogła decydować dyrekcja, samorząd oraz rodzice w każdej ze szkół. Rodzice mogli składać wnioski o dofinansowanie na zakup stroju jednolitego. Podstawowym kryterium było kryterium dochodowe (351 zł). Każdy kto spełnia ten warunek może otrzymać 50 zł na zakup nowego mundurka szkolnego.

Na terenie powiatu bocheńskiego ogółem złożono 2966 wniosków.

– Nie są to ostateczne dane, ponieważ otrzymaliśmy z kuratorium oświaty informację, że do 4 września możemy złożyć korektę, więc rodzice mogą jeszcze złożyć wnioski. Myślę jednak, że nie będzie to dużo wyższa liczba – mówi Stanisław Odrobina, zastępca wójta gminy Drwinia. W gminie tej złożono 120 wniosków w szkołach podstawowych i 41 w gimnazjach.

Gminne zakłady obsługi szkół przesyłały już do kuratorium dane dotyczące wniosków o dofinansowanie na zakup strojów jednolitych. W gminie Bochnia do szkół podstawowych wpłynęło 278 wniosków, a do gimnazjów – 148, w gminie Rzeszawa do SP – 207, a do gimnazjów – 68, w gminie Żegocina do SP – 144, do gimnazjów – 70,

w gminie Łapanów do SP – 360, do gimnazjów – 207, w gminie Trzciana do SP – 197, do gimnazjów – 89, w Nowym Wiśniczu do SP – 180, do gimnazjów – 69, w gminie Lipnica Murowana do SP – 131, do gimnazjów – 68, w Bochni do SP – 407, do gimnazjów – 182.

Wprowadzenie mundurków do szkół wywołało wiele kontrowersji. Podzielone były zdania zarówno między nauczycielami, jak i rodzicami oraz uczniami. W założeniu pomysłodawców dzięki mundurkom w szkołach ma zakończyć się rewia mody oraz podział na dzieci bogatsze i biedniejsze. Sugerowano także, że mundurek zwiększy bezpieczeństwo dzieci w szkołach, ponieważ dzięki jednolitym strojom osoby spoza placówek będą bardziej widoczne.

Koszt zakupu mundurka uzależniony jest od materiału, z którego jest on wykonany, od fasonu i mieści się w granicach od 28 do 50 zł. Ilość wzorów uzależniona może być od ilości szkół, ponieważ każda placówka sama mogła decydować o jego wyglądzie. I tak np. w SP nr 2 w Bochni są to granatowe kamizelki, dla dziewcząt dłuższe, a dla chłopców krótsze (28 – 35 zł). Podobnie będą wyglądać mundurki w ZSG w Gawłowie.

– Koszt zakupu takiego mundurka to około 30 – 40 zł. We wrześniu ma nastąpić ostatnia miara i myślimy, że do połowy miesiąca wszyscy uczniowie będą mieli nowe mundurki. O ich wyborze decydowała Rada Rodziców. Firmy zaprezentowały kilka wzorów, a oni wybrali ten, który uznali za najlepszy – poinformowano nas w sekretariacie ZSG.

W Baczkanie mundurki będą miały odpinane rękawy, dzięki czemu w cieplejsze dni uczniowie będą mogli chodzić w samych kamizelkach.

Czasem trzeba się zdecydować na kupno drugiego kompletu, ponieważ ciężko wymagać od dziecka, aby przez cały rok, codziennie chodziło do szkoły w tym samym stroju, co jednak generuje dodatkowe koszty.

KAŻDY UCZEŃ MUSI MIEĆ...

Podręczniki i mundurek nie kończą jednak listy zakupów. Trzeba do niej dodać zeszyty, długopisy, ołówki, piórniki, farby, bloki i mnóstwo innych akcesoriów potrzebnych na-

szemu dziecku do nauki. Do tego dochodzi plecak lub tornister, do którego zapakowany zostanie cały ten arsenał, strój na zajęcia z wychowania fizycznego, buty na zmianę. Początek roku szkolnego tak naprawdę to jednak dopiero początek wydatków. Już na pierwszej wywiadówce rodzice dowiedzą się, że trzeba zapłacić za ubezpieczenie dziecka (około 15 zł), komitet rodzicielski (około 40 zł, który wcale nie jest obowiązkowy, ale niektórzy nauczyciele potrafią tak długo naciskać, aż zapłacą wszyscy rodzice). Jeżeli w szkole jest ochrona, często dochodzą dodatkowe koszty. W niedługim czasie okaże się, że co rusz w szkole przeprowadzane są różnego rodzaju zbiórki – tu złotówka, tam 2 złote, gdzie indziej pięć. Kiedy rodzice trochę ochłoną, dziecko informuje ich, że w szkole będą Andrzejki, Mikołajki, Wigilia klasowa, zabawa karnawałowa... Wydatek goni wydatek, a dzieciom trudno odmówić, zwłaszcza jeśli cała klasa bierze w tym udział. Potem przychodzi kino,

Zabrakło „mega gwiazdy”

Urząd Miasta wyliczył, że na Dni Bochni wydano ok. 130 tys. zł, z czego ok. 100 pochodziło od sponsorów. Dzięki pieniądзом, które pozostały 8 września miasto zorganizuje imprezę „Pożegnanie lata”. Podsumowując tegoroczne Dni Bochni burmistrz Bogdan Kosturkiewicz przyznał jednak, że zabrakło na nich gwiazdy.

– Zabrakło mega gwiazdy. To był błąd, szczególnie, że nie są to takie duże pieniądze – mówił, zapewniając jednocześnie, że w przyszłym roku stara się ten błąd naprawić: – Będę czynił wszystko, aby za rok pojawiła się gwiazda na Dniach Bochni. Może to być gwiazda z zagranicy.

iś

teatr, wycieczka. I wreszcie upragniony przez wszystkich koniec roku. Jeszcze tylko zbiórka na kwiaty i... wszystko zaczyna się od początku. Wielu przezornych rodziców zaczyna przecież już w lipcu kupować pierwsze niezbędne ak-

cesoria na nowy rok szkolny. I tylko każdy z obawą śledzi zmiany i pomysły Ministerstwa Edukacji, bo przecież szkoły wciąż można ulepszać. Najczęściej kosztem kieszeni rodziców.

Iwona Świętek

REKLAMA



WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BOCHNI

ul. Trudna 1
32-700 Bochnia
www.wse.bochnia.pl

tel. (014) 611 95 30
611 95 31
fax (014) 611 95 32

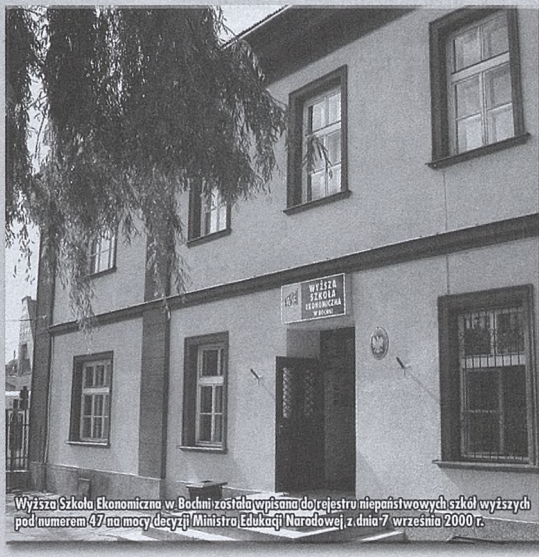
Ogłasza zapisy na rok akademicki 2007/2008

- Finanse publiczne
- Bankowość
- Rachunkowość
- Informatyka w finansach i rachunkowości
- Międzynarodowe stosunki finansowe

PRAKTYKI
ZAGRANICZNE

Studia trwają 7 semestrów. Absolwenci WSE w Bochni otrzymują tytuł zawodowy licencjata. Tytuł ten pozwala ubiegać się o przyjęcie na studia uzupełniające magisterskie.

Oплата wpisowa: jednorazowo 300 zł (kwota z upustem 40%).
Czesne za jeden semestr studiów – na studiach dziennych i zaocznych:
5 rat miesięcznych po 350 zł lub jednorazowo z góry 1520 zł.



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Bochni została wpisana do rejestru niepaństwowych szkół wyższych pod numerem 47 na mocy decyzji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2000 r.

Parking na sprzedaż

W marcu radni miejscy przyjęli uchwałę, na mocy której do sprzedaży przeznaczona została działka przy ul. św. Jana. Obecnie jest to plac, na którym parkują samochody. Zgodnie z zapisem uchwały teren ten ma zostać przeznaczony pod budownictwo wielorodzinne, czyli pod blok. Pomysł na budowę bloku, zdaniem władz miasta, jest dobry, bo nie od dziś wiadomo, że w mieście brakuje mieszkań. Termin przetargu nieograniczonego na sprzedaż działki (o pow. 0,2230 ha) ogłoszono na 4 września. Cena wywoławcza wynosi 294 800 zł netto (wadium 58 000 zł).

Decyzja o postawieniu w tym miejscu bloku wywołała niepokój wśród mieszkańców. Obawiają się oni, że zabraknie im miejsc parkingowych.

– Ludziom przybywa samochodów, nie raz jest tak, że na jedno mieszkanie są dwa samochody, a nowych miejsc do parkowania jest jak na lekarstwo. Wiadomo, że w ciągu dnia są tu pustki, bo większość mieszkańców wyjeżdża samochodami do pracy. Jednak wieczorem czasem naprawdę trudno jest znaleźć miejsce. Ten plac był potrzebny. Może nie aż tak duży, ale jednak – mówi pani Anna, mieszkanka osiedla.

Największym problemem jest niedziela. Kiedy w pobliskim kościele odbywają się Msze święte, parking wypełniony jest po brzegi. Władze miasta tłumaczą jednak, że aż tak duży plac nie jest tu potrzebny.

– Zanim podjęliśmy decyzję o sprzedaży tej działki, prowadziliśmy obserwacje doty-

Zmiany w RPK

Od września w RPK zajdą pewne zmiany. Podyktowane będą one chęcią poprawy sytuacji, w jakiej znajduje się przedsiębiorstwo. W poniedziałek 27 sierpnia zebrali się przedstawiciele poszczególnych gmin, aby wspólnie zdecydować o losach spółki.

– Zdecydowaliśmy się na wycofanie kilku linii, np. 2 bis, 11. Jednak nie oznacza to, że całkowicie wycofane będą kursy, na których te autobusy jeździły. Zastąpione one zostaną przez inne. I tak np. na osiedle Niepodległości będą jeździć autobusy linii nr 1, 10 i kilka kursów linii nr 15 – mówi Lucjan Zapała.

Od października nie będą także kursowały autobusy do Drwini.

– Pozostanie autobus linii nr 7, natomiast 8 będzie jeździła tylko do Gawłówka. Wójt gminy Drwinia tłumaczy, iż nie ma środków finansowych żeby dopłacić do swoich pasażerów, a my niestety nie możemy pozwolić sobie na kursy nierentowne. Taką decyzję podjęli właściciele spółki – tłumaczy Lucjan Zapała.

RPK nie planuje podwyżek cen biletów, jednak najprawdopodobniej pod koniec września wprowadzone zostaną zmiany w systemie ulg.

– Obecnie, kiedy ktoś kupował bilet okresowy np. na 3 miesiące, zniżka wynosiła 25%. Po wprowadzeniu zmian będzie to tylko 15%. Zmieni się także system ulg dla rencistów i emerytów. Przyznanie ulgi uzależnione będzie od wieku danej osoby. I tak np. zniżka będzie przysługiwać tym rencistom, którzy ukończą 60 lat i emerytom, którzy ukończą 65 lat. Nie mamy jeszcze ostatecznych decyzji, więc z pewnością zmiany te nie zostaną wprowadzone od początku września. Liczymy, że w wyniku tych zmian uda nam się zaoszczędzić 350 tys. zł – relacjonuje Lucjan Zapała.

Prezes RPK Józef Krawiec nie chce komentować sytuacji, jaka panuje w spółce: – Obecnie jestem na zwolnieniu chorobowym i nie wiem jak dalej jej wszystko się potoczy – mówi.

iś

czące wykorzystania placu jako parkingu. Okazało się, że w ciągu tygodnia plac ten jest niemal zupełnie pusty. Problemem są faktycznie niedziele i święta – mówi Gustaw Korta, zastępca burmistrza Bochni.

Zapewnia jednocześnie, że mieszkańcy nie zostaną całkowicie pozbawieni miejsc parkingowych.

– W umowie z nabywcą tej działki chcemy także zawrzeć warunek, aby przy bloku wybudowano miejsca parkingowe, tak jak to się robi przy budowie nowych blo-

ków np. w Krakowie. Będziemy cały czas monitorować tą sprawę. Jeśli okaże się, że tych miejsc parkingowych nadal brakuje, uruchomimy pod parkingi inne tereny z tyłu osiedla – uspokaja wiceburmistrz. – Należy pamiętać, że jeszcze nie tak dawno na placu tym znajdowały się baraki zamieszkiwane przez ludność pochodzenia romskiego i wtedy nikt nie mówił, że tam ma być utworzony parking – dodaje.

iś



Tutaj ma powstać blok mieszkalny.

Wakacyjne remonty

W placówkach oświatowych na terenie gminy Rzeszawa dobiegają końca remonty. Wakacje zostały wykorzystane na remonty i modernizację szkół w Krzeczowie, Dąbrówce oraz Łazach. W Krzeczowie dobiega końca kapitalny remont trwający od kilku lat. Obecnie na ukończeniu są prace związane z wymianą instalacji grzewczej, równocześnie trwa adaptacja i ocieplenie poddasza. Wymieniono stolarkę oraz wykonano ocieplenie budynku szkolnego z zewnątrz wraz z elewacją. Remont ten opiewa na kwotę 373,553 złotych.

Koszt 150 tys. złotych zmodernizowana została kotłownia w Zespole Szkół w Dąbrówce. Prace remontowe podyktowane były programem



oszczędnościowym. Dlatego wymieniono dwa piece gazowe oraz urządzenia sterujące. Okazuje po remoncie prezentuje się Zespół Szkolno-Przed-

szkolny w Łazach. Dzieci uczą się w dwóch budynkach – 100-letnim z czasów Franciszka Józefa oraz nowym oddanym do użytku 1 września 2000 roku. Po wykonaniu elewacji oraz ociepleniu wygląda jak nowy, różni ich tylko architektura. W starym budynku wymieniono również stolarkę okienną i drzwi. Od 14 lat placówką kieruje Maria Rajska (na zdjęciu razem z wójtem Józefem Słoniną przygląda się pracom remontowym). W budynkach szkolnych bardzo dobre warunki do nauki mają dzieci oddziału przedszkolnego, szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Szkoła posiada wielofunkcyjne boisko, 2 sale komputerowe, a otoczenie szkoły tonie w zieleni i kwiatkach.

Mieszkańcy wsi własnym sumptem otoczyli teren szkoły ogrodzeniem trwałym. Gmina na remont placówki w Łazach przeznaczyła 338,887 zł.

– Remonty szkół powinny być ukończone na 1 września. Na remonty i modernizację placówek oświatowych gmina w bieżącym roku wyasygnowała kwotę około 1 miliona złotych. Potrzeby są bardzo duże, jednak na dzień dzisiejszy budżet gminy nie posiada takich środków i pozostałe zadania będą realizowane w następnych latach – mówi Józef Słonina, wójt gminy Rzeszawa.

Jan Paruch

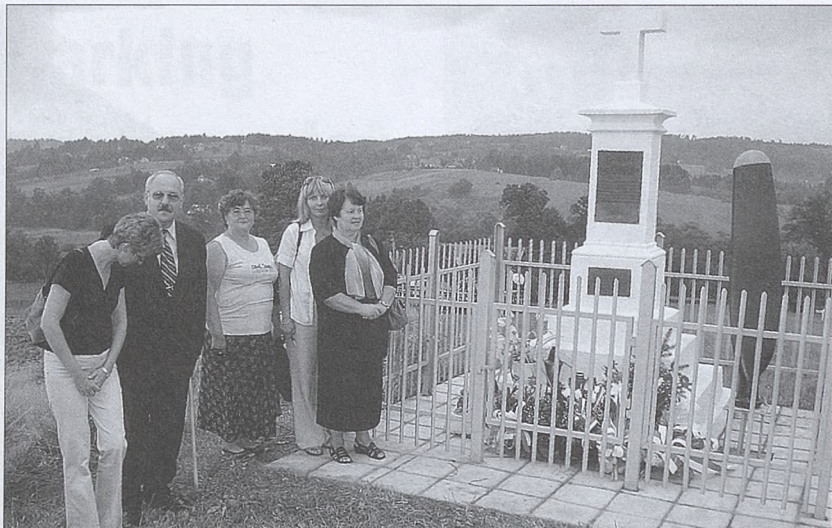
Jodłowiacy – reaktywacja

Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Rzeszawie w porozumieniu z Radą Sołecką wsi Jodłówka chce reaktywować dawny zespół regionalny „Jodłowiacy”. Wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać się do GCKCiS.



Członkowie zespołu Jodłowiacy na „rodzinnej” fotografii wykonanej w połowie lat 80-tych.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Rzeszawa



Uczcili pamięć Lotników

W 63-rocznicę śmierci polskiej załogi Liberatora z 301. Dywizjonu Bombowego, niosącej pomoc walczącym powstańcom warszawskim, zorganizowano z inicjatywy wójta gminy Bochnia II Rajd Pamięci Lotników Polskich. Pod pomnik wzniesiony na wzgórzu w Nieszkowicach Wielkich, gdzie zginęła cała 7-osobowa załoga dowodzona przez kpt. pil. Zbigniewa Szostaka, we wtorkowe popołudnie 14 sierpnia wyruszyła z centrum Bochni kolumna samochodów terenowych oraz motocykli udekorowanych flagami narodowymi.

Pod Pomnikiem Lotników Polskich władze samorządowe z wójtem Jerzym Lysym i przewodniczącą rady Zofią Pukal, młodzież miejscowych szkół w Pogwiz-

downie i Niesztowicach Wielkich (noszącej imię Lotników Polskich), mieszkańcy okolicznych wsi, strażacy miejscowej OSP, oraz uczestnicy rajdu odśpiewali hymn narodowy i złożyli wiązanki białoczerwonych kwiatów. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: Zbigniew Siudak – przewodniczący bocheńskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz wójt Jerzy Lysy. Podkreślili oni, że młode pokolenie mieszkańców Bocheńszczyzny starannie kultywuje pamięć bohaterów.

Należy dodać, że pomaga im w tym wydana w ub. roku dzięki pomocy samorządu gminy Bochnia książka Wojciecha Krajewskiego „Powietrzna walka nad Bochnią”.



Zgodnie z tradycją

W niedzielę 19 sierpnia w Woli Nieszkowskiej odbyły się tradycyjne dożynki. Na Królowej Górze, obok schroniska licznie zgromadzili się mieszkańcy tej miejscowości oraz kilku okolicznych wsi. Najmłodszy artyści przedstawili regionalne obyczaje związane z tym najważniejszym dla polskiej wsi świętem. Przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich zaprezentowały poetyckie formy związane ze świętem plonów i świętem Matki Boskiej Zielnej.

Kulminacyjnym momentem było zaproszenie na scenę gospodarza dożynek – wójta Jerzego Lysego i powierzenie mu skomplikowanej czynności... wyrobienia ciasta i upieczenia chleba. Wójt wywiązał się z powierzonych obowiązków i obdzielił wszystkich sprawiedliwie własnoręcznie pokrojonym bochnem wiejskiego chleba.

W trakcie uroczystości zapowiedziano kolejne inwestycje, które samorząd gminny zaplanował w tej miejscowości jeszcze w tym roku. Należy podkreślić, że w Woli Nieszkowskiej w ostatnich latach wykonano wiele przedsięwzięć, z których najbardziej znane są schronisko turystyczne i wyciąg narciarski.

Całość imprezy dopełniły występy dziecięcych zespołów tanecznych i wokalnych oraz Orkiestry Dętej z Okulic.



Kolumna opracowana przy współpracy z Urzędem Gminy Bochnia

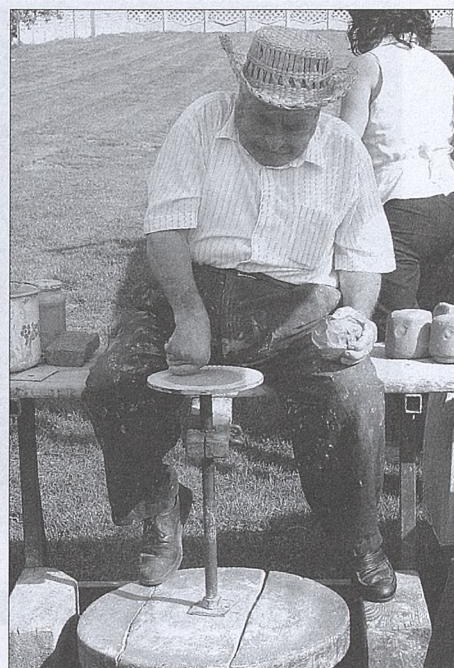


Wiejskie smaki i smaczki

Już po raz dziewiąty w Siedlcu nad Rabą w niedzielę 26 sierpnia odbyła się Biesiada Agroturystyczna. Organizatorami imprezy są wójt gminy Bochnia oraz Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu. Każdego roku w Siedlcu spotykają się smakosze wiejskiego jadła, aby skosztować pysznych dań przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z różnych części powiatu i okolic. Swoją ofertę prezentują także gospodarstwa agroturystyczne oraz twórcy i rzemieślnicy „ginących zawodów”. Każdy kto przybył na Biesiadę mógł spróbować wiejskiego chleba ze smalcem, apetycznego żurku z kielbasą, serwatki, pierogów, placków i różnego rodzaju mięs, przyrządzanych tradycyjnymi sposobami. W trakcie imprezy odbywał się konkurs pn. „Najlepsze stoisko

promocyjne”. Jury w składzie Helena Augustyńska, Halina Skrzekucka, Lucyna Plączek, Zofia Pukał i Jarosław Skrzypek oceniło 14 stoisk. Przy wyborze najlepszego z nich brali pod uwagę oryginalność, sposób promocji, różnorodność oferty, ekspozycję, potrawy regionalne i ogólny wyraz. I miejsce przyznano Kołu Gospodyń Wiejskich Targowianki (gm. Kłaj). II miejsce zdobył Zespół Pieśni i Tańca Łąka (gm. Żegocina). III miejsce ex equo otrzymały Koło Gospodyń Wiejskich z Męciny i Koło Gospodyń Wiejskich z Siedlca. Wyróżnienie otrzymało Koło Gospodyń Wiejskich z Liplasu.

Dodatkowo na scenie zaprezentowali się: Zespół Pieśni i Tańca z Łąki Górnej, Koło Gospodyń Wiejskich z Męciny (obrzęd „maglowanie”), Ma-



łopolskie Centrum Tańca z Krakowa, Zespół Pieśni i Tańca „Siedlecanie”, Grupa taneczna „FLAME” z Gierczyc oraz Zespół Folklorystyczny „TURIANA” z Sycylii.

Drzwi okiem Pauliny Urbańczyk

W sobotę 4 sierpnia w Galerii „Chełm” odbył się wernisaż prac Pauliny Urbańczyk, zatytułowany „drzwi...”. Cykl ten składa się 13 płócien (olej i akryl) stanowiących poprzez wymiar i formę analogię do rzeczywistych drzwi domów. Autorka prac odwołuje się do bogatej symboliki „drzwi” dotyczącej zarówno sfery sacrum jak i profanum.

Paulina Urbańczyk mieszka w Gierczycach, jest absolwentką LP im. Jana Matejki w Nowym Wiśniczu, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji oraz Wydziału Artystycznego w zakresie edukacji artystycznej, specjalność: malarstwo. Przez jeden semestr studiowała sztukę w York ST. John, College of the University of Leeds w Anglii w ramach programu Unii Europejskiej Socrates/Erasmus. Obecnie jest pracownikiem GCKCzIS w Bochni.



Kolumna opracowana przy współpracy z Urzędem Gminy Bochnia



Podwójne świętowanie

Tradycyjnie już w ostatnią niedzielę lipca (28 lipca) świętowała gmina Trzciana. W tym roku było to podwójne świętowanie, gdyż równie uroczyste, jak Święto Gminy, obchodzono 60-rocznicę utworzenia Orkiestry Dętej OSP w Leszczynie. Po nabożeństwie w kościele parafialnym w Trzcianie kolumna strażaków z wszystkich jednostek gminy oraz Jubilatka i pozostałe zaproszone na święto orkiestry przemaszerowały pod budynek Publicznego Gimnazjum w Trzcianie, gdzie odbyła się najpierw część oficjalna, a potem wielki, wspaniały koncert wszystkich orkiestr, zakończony wspólnym

odegraniem kilku utworów przez połączone siły orkiestr dętych z Leszczyny, Królówki, Laskowej, Sobolowa i Żegociny.

Z okazji jubileuszu zostały przygotowane okolicznościowe statuetki, które najpierw wręczono mecenasom orkiestry. Z kolei wójt gminy Trzciana Józef Nowak wraz z przewodniczącym Rady Gminy Ryszardem Śliwą uhonorowali statuetkami wszystkich członków orkiestry, w tym tych najstarszych i najbardziej zasłużonych: Józefa Stochla, Stanisława Stabrawę (to jedyni dziś żyjący założyciele orkiestry), Włodzimierza Pietrasa, Stanisława Kurczaka, Stanisława Laleckiego, Stanisława Burdelskiego, Bronisława Ferenca, Kazimierza Pyrza i Pawła Paciorka.

Niedzielne „Święto Gminy Trzciana”, zorganizowane przez wójta oraz Komendanta Jednostki OSP w Trzcianie Janusza Szczura i Kierownika Świetlicy Gminnej w Trzcianie Pawła Srokę składało się głównie z występów artystycznych. Przed liczną publicznością wystąpili: Grupa Taneczna „Łąka Dance”, laureaci Gminnego Festiwalu Piosenki „Ja po prostu mam talent” – Łąka Dolna 2007, zespół „Otwarte Serca” z Warsztatów Terapii Zajęciowej z Łapanowa, kabarety: „Ziomki” z Trziciany i „Zez” z Łapanowa, grupa wokalna „Astravox” z Kierlikówki. Gwiazdą niedzielnego wieczoru



Inwestycyjne plany gminy

Najważniejsze inwestycje Gminy Trzciana na lata 2007–2013 były jednym z wiodących tematów Rady Gminy, która zebrała się 14 sierpnia.

Informacje w tej sprawie przedstawił wójt gminy Józef Nowak. Planowane na ten okres inwestycje to: budowa oczyszczalni ścieków, kanalizacji dla Trziciany i Łątki Dolnej oraz budowa ujęcia wody na Kamionnej i sieci wodociągowej. Realizacja tych ogromnych zadań, które mają kosztować około 28 milionów złotych nie jest możliwa bez napływu zdecydowanej większości środków z funduszy unijnych. Aby zabezpieczyć swój, określony procentowo wkład, gmina będzie musiała zaciągnąć kredyty i w znacznym stopniu się zadłużyć.

Radni i sołtysi obecni na sesji wyrażali zaniepokojenie związane z faktem, że na okres realizacji tych przedsięwzięć, będą musiały być zaniechane inne działania inwestycyjne, np. remonty dróg, mostów, szkół i innych obiektów komunalnych. Jednocześnie ze zrozumieniem odnosili się do planów inwestycyjnych przedstawionych przez wójta.

tols

był zespół „Babilon”, grający utwory „Boney M”. Po jego koncercie niebo nad Trzcianą rozświetliły sztuczne ognie, a potem rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do rana.

tols

Wójt Gminy Trzciana w imieniu organizatorów Święta Gminy połączonego z 60-leciem Orkiestry Dętej z Leszczyny serdecznie dziękuje licznym sponsorom za to, że także i w tym roku nie zawiedli i dzięki ich pokaźnemu wkładowi finansowemu i rzeczowemu święto miało piękną oprawę i na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Trzciana

Nowy szef Policji

Od 1 sierpnia kierownikiem posterunku policji w Żegocinie został sierż. szt. Zbigniew Pławcki (na zdjęciu po lewej). Akt nominacji wręczył mu Komendant Powiatowy Policji w Bochni Marek Rudnik.

– Mam nadzieję, że nowy kierownik nie zawiedzie mojego zaufania, zaufania tutejszego samorządu i społeczności oraz że praca policjantów z tego posterunku będzie tak ukierunkowana, aby w całej gminie Żegocina było bezpiecznie i aby wszystkie problemy były rozwiązywane spokojnie, z odpowiednim wyważeniem i kulturą – powiedział podczas nominacji komendant Marek Rudnik.



Dożynkowe dzieła sztuki

Przypadająca na 15 sierpnia uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny zwana jest też Świętem Matki Boskiej Zielnej. W tym dniu liczne sanktuaria maryjne, kościoły i kaplice, wypełniają się wiernymi i pielgrzymami, którzy przynoszą do poświęcenia wianki zielne, bukiety kwiatów, owoce. W wielu kościołach święci się także dożynkowe wieńce. W parafii w Żegocinie podczas uroczystej Mszy świętej, odprawionej przez księży: Leszka Dudziaka i Józefa Cempurę, rolnicy z terenu parafii podziękowali za tegoroczne zbiory. Starostami

tegorocznych kościelnych dożynek byli: Marta Dudzic, Renata Mroczek, Roman Dudzic, Arkadiusz Pawłowicz z Beldna, Fałara Alicja, Stefania Paruch, Jan Kępa, Jan Waligóra z Bytomska, Jan Sajdak, Kazimierz Pytel, Paweł Pytel, Zbigniew Kukla oraz Halina Pławcka, Lucyna Janiczek, Krzysztof Łukasik i Reginald Łukasik z Żegociny.

Jeszcze długo po zakończeniu nabożeństwa jego uczestnicy oglądali piękne wieńce. Każdy z nich wymagał wiele pracy i misternej roboty oraz współdziałania wielu ludzi.

Na stałe weszła już do tradycji patriotyczno-historycznej Gminy Żegocina uroczystość składania kwiatów pod obeliskiem Stefana Bohanesa w Łąckiej Górnej. To pomnik dedykowany lotnikowi zestrzelonemu nad Łątką Górną w nocy z 16 na 17 sierpnia 1944 roku, gdy wraz z załogą Halifaxa wracał do bazy w Brindisi po dokonaniu zrzutów dla ogarniętej powstaniem Warszawy. Uroczystość zorganizowana została przez Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Łąckiej Górnej i samorząd gminy Żegocina. Przemawiali m.in. Zbigniew Siudak – żołnierz Armii Krajowej oraz Czesław Pączek ze Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Żegocińskiej. Okolicznościowy referat zaprezentowała także uczennica miejscowej szkoły Magdalena Kępa.

Pamięć o powstaniu warszawskim



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

Jaśniej w gminie

Na początku 3 lipca zakończono prace związane z budową oświetlenia ulicznego wzdłuż drogi wojewódzkiej w miejscowościach Ispina, Trawniki i Grobla. Była to wspólna inicjatywa wójta Andrzeja Kulara oraz sołtysa wsi Ispina Tadeusza Ślebodę.

Wykonawcą robót była specjalistyczna firma Józefa Wielocha z Buska Zdroju. Całość prac kosztowała gminę 89 805,83 zł. i obejmowała montaż 20 nowych słupów, wymianę 7 starych słupów drewnianych oraz montaż 19 szt. wysięgników wraz z oprawami oświetleniowymi. Lampy po raz pierwszy zaświeciły w sobotę 11 sierpnia.

Nowi dyrektorzy szkół i przedszkoli

Przed nowym rokiem szkolnym na terenie gminy Drwinia wybrano dyrektorów szkół i przedszkoli. Od 1 września obowiązki te w poszczególnych placówkach będą pełnić: w Zespole Szkół w Drwinii – Jolanta Nadolnik, w Zespole Szkół w Grobli – Tadeusz Piekło, w Szkole Podstawowej w Dziewinie – Marek Piwowarczyk, w Szkole Podstawowej w Świnarach – Barbara Gondak-Matusik, w Przedszkolu Samorządowym w Drwinii – Józefa Kular, w Przedszkolu Samorządowym w Dziewinie – Wioletta Matusik, w Przedszkolu Samorządowym w Mikłuszowicach – Teresa Seweryn, a w Przedszkolu Samorządowym w Świnarach – Jolanta Szczygieł.

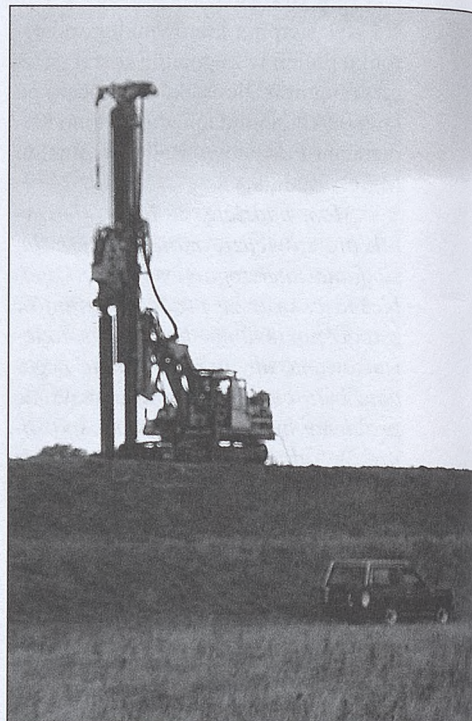
Remont wałów Wisły

Na terenie Gminy Drwinia na zlecenie Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie prowadzone są prace związane z modernizacją prawostronnego obwałowania rzeki Wisły polegające na wykonaniu przesłony w technologii VIPS z korony wału. Prace polegają na tym, iż w korpus wału wwibrowywany jest profil dwuteowy z równoczesnym podawaniem zaczynu hydroizolacyjnego, który wypełnia wolną przestrzeń po wyciągnięciu profilu.

Obecnie prace prowadzone są w Świnarach, a w następnym etapie przesłona wykonywana będzie w miejscowościach Grobla i Ispina.

Łączna długość wałów przewidzianych do modernizacji wynosi 2 km.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Robót Geologiczno Wiertniczych ze Sławkowa. Przewidywany termin zakończenia inwestycji to koniec października bieżącego roku.



Wnioski o szkolne stypendia

Można już pobierać wnioski o przyznanie stypendium szkolnego na rok szkolny 2007/2008 dla uczniów z terenu gminy Drwinia. O stypendium mogą starać się osoby, u których miesięczna wysokość dochodu z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku na osobę w rodzinie ucznia nie przekracza 351 zł netto, osoby mieszkające na terenie gminy Drwinia i znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej, w szczególności gdy w rodzinie występuje bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, alkoholizm, narkomania, niepełna rodzina.

Do wniosku należy dołączyć: orzeczenie o niepełnosprawności (w przypadku osób niepełnosprawnych), oświadczenie o sytuacji rodzinnej i ma-

terialnej ucznia oraz zaświadczenie o wynagrodzeniu (dochodach netto) lub innym świadczeniu pieniężnym (emerytura, renta, alimenty) członków rodziny ucznia, uzyskanych w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku; zaświadczenie z GOPS-u o korzystaniu ze świadczeń pomocy społecznej; zaświadczenie o wielkości posiadanej gospodarstwa rolnego (hektarów przeliczeniowych) przez rodziców, opiekunów lub osób wspólnie zamieszkujących; oświadczenie o pobieraniu innych stypendiów ze środków publicznych.

Wypełnione wnioski wraz z załącznikami należy składać w terminie do 15 września w Urzędzie Gminy w Drwinii, pokój nr 21. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (012) 284 98 21.

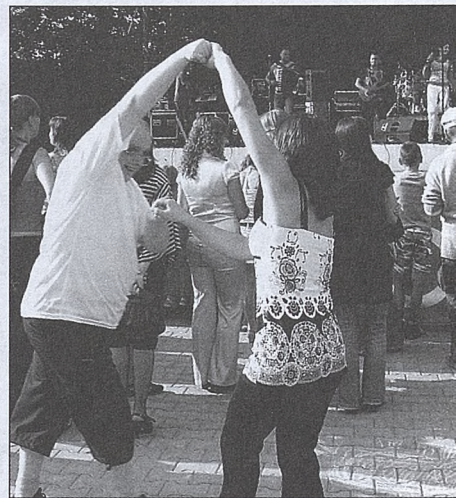
Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

Konkurs fotograficzny rozstrzygnięty

Jury konkursu fotograficznego dotyczącego gminy Gdów w piątek 3 sierpnia wybrało najlepsze prace. Na konkurs wpłynęło kilkadziesiąt prac. Większość z nich przedstawiała krajobrazy, zabytki, ciekawe miejsca naszej gminy. Oceniano każdą pracę indywidualnie (każdy autor mógł przesłać pięć zdjęć). Jury w składzie: Mariusz Nowak – fotografik, Zofia Tylek i Andrzej Tylek – artyści malarze, po bardzo długich i burzliwych obradach zdecydowali o przyznaniu następujących miejsc: I miejsce Michał Suchoń za zdjęcie „Kopiec la-

tem”, dwa równorzędne miejsca II – Błażej Sroka za zdjęcie „Pejzaż” oraz Joanna Kucharz za zdjęcie „Pola w Cichawie”. Wyróżnienia otrzymali: Błażej Sroka, Aleksandra Sroka, Michał Suchoń, Joanna Kucharz.

Ogłoszenie wyników nastąpiło w niedzielę 5 sierpnia podczas Święta Ziemi Gdowskiej. Nagrody dla laureatów ufundowali sponsorzy: TVP 3 Kraków, salon sprzedaży Orange w Gdowie, punkt AVON z ulicy Krakowskiej w Gdowie. Jesienią wszystkie prace zostaną pokazane na wystawie pokonkursowej w Domu Kultury.



drzej Grabowski nie zawiódł fanów „Świata według Kiepskich” i oprócz dowcipnych monologów odsłaniał kulisy powstawania tej, cieszącej się ogromną popularnością, produkcji. Po występie satyryka przyszedł czas na wspólną zabawę przy dyskotekowej muzyce.

Niedziela powitała wszystkich wspólną pogodą! Już od południa mieszkańcy i turyści gromadzili się na Zarabiu korzystając z licznych atrakcji. Swoich zagorzałych wielbicieli miał lunapark, odbywały się zawody strzeleckie, przejażdżki konne, pokazy strażackie... O godz. 14 na boisku rozegrano mecz pomiędzy przedstawicielami samorządowców, TVP3, Eurovią i PKD. Dochód przeznaczono był na Fundację Osób Niepełnosprawnych w Podolanach.

O godz. 17 plac przed sceną wypełnili fani zespołu BRATHANKI. Artyści zagrali wszystkie swoje największe przeboje, kończąc koncert „Czerwonymi koralami” dedykowanymi mieszkankom Gdowa. Warto było przyjść, warto było posłuchać!!! Ale na tym nie skończyła się niedziela. Na scenie zaprezentowała się również Orkiestra Dęta i zespół ROTACJA. W przerwach licytowano koszulki z podpisami samorządowców i BRATHANKÓW, piłkę z podpisem Anny Dymnej i... świński ryj ofiarowany przez KGW w Kunicach. Dochód z licytacji przeznaczono na FON w Podolanach, której podopieczni również zaprezentowali się na scenie. A potem do wspólnej zabawy zaprosił SWEET COMBO – zespół, który rozgrzał publiczność do tego stopnia, iż planowane na godz. 22 sztuczne ognie odbyły się z ponad półgodzinnym opóźnieniem.

Gdów świętował

Podczas dwudniowego Święta Ziemi Gdowskiej, jakie miało miejsce 4-5 sierpnia na Zarabiu, nie zawiedli mieszkańcy i nie zawiodły zaproszone gwiazdy. Nawet pogoda, po sobotnich kapryśkach, stanęła na wysokości zadania. Na Zarabiu bawiły się w tym roku tłumy!

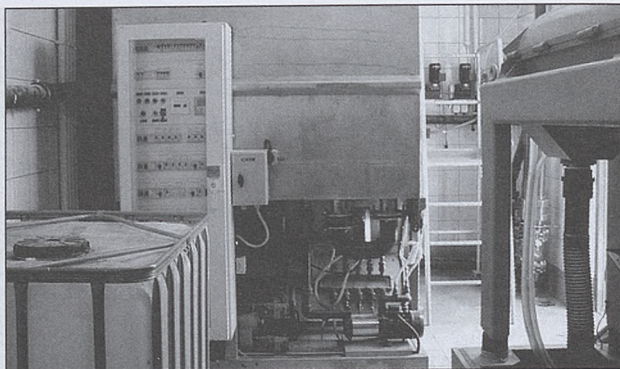
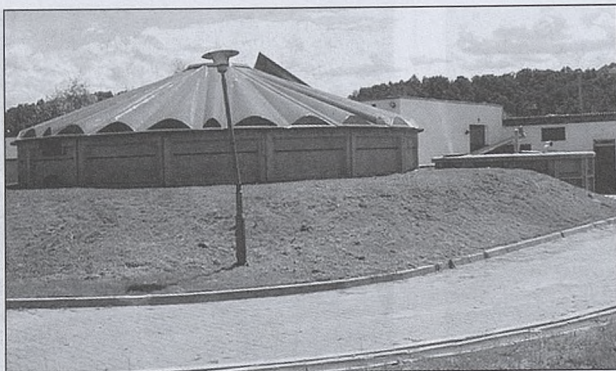
W sobotę już od popołudnia do zabawy zapraszały dzieci, chór stowarzyszenia emerytów i rencistów Gdowskie Astry, kapela Regionalna Gdowianie.

Ogromna ilość osób przybyła wieczorem, aby zobaczyć występ Andrzeja Grabowskiego. Ponad godzinny program gwiazdy spotkał się z wielkimi brawami. An-



Zespół Brathanki w towarzystwie pań z Kół Gospodyń Wiejskich gminy Gdów.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów



Oczyszczalnia jak nowa

Zakończyła się realizacja projektu: „Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Kobylec, Gmina Łapanów”. Zadanie obejmowało: rozbudowę i modernizację oczyszczalni dla ścieków komunalnych i przemysłowych, obsługującej miejscowości w obrębie gminy Łapanów, wraz ze znajdującymi się na terenie gminy zakładami przemysłu spożywczego. Projektowana przepu-

stowość oczyszczalni wynosi 622 m³/dobę, zaś maksymalna dobową 750 m³/dobę. Obecna nominalna przepustowość oczyszczalni wynosi 315 m³/dobę.

Roboty budowlane zostały rozpoczęte w czerwcu 2006 r. i trwały do końca lipca 2007 r. Na przełomie sierpnia i września nastąpi końcowe rozliczenie finansowe projektu z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim w Krakowie. Cała inwestycja

kosztowała 2 443 017,34 zł. Gmina otrzymała 60% dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, 10% z budżetu Państwa, a 30% dołożyła z własnych środków.



W trosce o pieszych

Trwają prace przy budowie kolejnej części chodnika (Łapanów – Wymysłów) przy drodze wojewódzkiej 966 Wieliczka – Tymowa. W ramach programu Inicjatywy Samorządowe budowany jest odcinek chodnika wraz z kanalizacją opadową o długości 369 m. Pieniądze na ten cel dzielone są po połowie tzn. 50% daje Zarząd Województwa Małopolskiego i 50% Gmina Łapanów. Cały koszt inwestycji to 298 448,57 zł.



Za poległych żołnierzy

W niedzielę 29 lipca w kościele parafialnym w Łapanowie została odprawiona uroczysta Msza święta w intencji żołnierzy Wojska Polskiego. W czasie nabożeństwa została odsłonięta Gablota Pamięci księdza Jana L. Ziółkowskiego, kapelana WP i KOP, uczestnika walk o niepodległość i granice Polski w latach 1919-1920, zamordowanego w Katyniu, który pochodził z Woli Wieruszyckiej w gminie Łapanów.

Następnie uczestnicy uroczystości udali się na rynek w Łapanowie, gdzie odbył się uroczysty apel poległych z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej Korpusu Ochrony Pogranicza z Nowego Sącza.

Ks. Jan L. Ziółkowski został pośmiertnie odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W imieniu Prezydenta RP na ręce Barbary Tarkowskiej z domu Ziółkowska, odznaczenie wręczył Wojewoda Małopolski Maciej

Klima. Na zakończenie uroczystości Kompania Reprezentacyjna Pododdziału Straży Pogranicza oddała potrójną salwę honorową.

Muzyczną oprawę zapewniła Parafialno-Gminna Orkiestra Dęta z Sobolowa, a reprezentacje OSP z Gminy Łapanów i 6 Brygady Desantowo Szturmowej z Krakowa podkreśliły wzniosły charakter uroczystości.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów

Hanpol

Bochnia, ul. Karosek 27

tel.: (014) 611 77 79, fax: 611 96 22

www.hanpol.pl

biuro@hanpol.pl

wyroby hutnicze



mat. budowlane

elektronarzędzia



systemy grzewcze

ALARMY SAMOCHODOWE
I STACJONARNE

SPRZĘT CAR AUDIO

NAWIGACJA GPS DO SAMOCHODU

TELEWIZJA SATELITARNA

PROJEKTOWANIE SYSTEMÓW
ALARMOWYCH I CCTV

MONTAŻ AUTOMATÓW DO ŚWIATEŁ MIJANIA

SIECI KOMPUTEROWE

RADIOODTARZACZE CD, MP3 SONY Pioneer JVC

ALSAT

SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ



BOCHNIA

UL. WYGODA 55

0503 153 064

014/610 59 81

RATY!



SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

EUROSEC
CAPALARM SYSTEM CC

Satel

P R D O X
SECURITY SYSTEMS

EXUS
systemy zabezpieczające

ANT

PROXIMA
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

Vaillant

VIESMANN

wavin

ARISTON

ELEKTROME

Buderus

Beretta

Danfoss

DELFIN

uponor

KERMI

Ulrich

ISOVER
Gullfiber

mazbud@wk.pl

www.mazbud.wk.pl

MAZBUD

spółka z o.o.

Bochnia, ul. Proszowska 69

tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

**Materiały do instalacji
sanitarnych i gazowych**

**Energooszczędne
systemy grzewcze**

Styropian, weta mineralna

Blachy dachowe

Oczyszczalnie ścieków

**Włazy żeliwne,
studnie kanalizacyjne**

Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek



**Moje
auto...**



Bosch Car Service

TROJAK
Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94



Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCIĄK

**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia

tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

**Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych**



Nowoczesne systemy grzewcze

Nowa Sala Bankietowo-Konferencyjna

Bochnia ul. Krakowskie Przedmieście 19

ELEGANCKIE I PRZESTRONNE WNETRZA NA WYJĄTKOWE CHWILE!

Z przyjemnością zorganizujemy dla Państwa:

* wesele * bankiet * studniówkę * chrzest * komunię * konferencję * lub inne przyjęcie



ZAPEWNIAMY

- * Wygodną salę do 200 osób
- * Profesjonalną obsługę
- * Miłą atmosferę
- * Niepowtarzalny klimat
- * Smaczną kuchnię staropolską
- * Niskie ceny
- * Apartament dla Państwa Młodych w trzygwiazdkowym Hotelu Cold
- * Klimatyzację



Naszym Gościom gwarantujemy doskonałą zabawę i niezapomniane wrażenia !

Informacja i rezerwacja :

Hotel Cold w Bochni ul. Starynka 5, tel. 014/612 28 02

GALERIA HANDLOWA

W SUPERMARKECIE

Bochnia ul. Krakowskie Przedmieście 19 (os. Niepodległości)
ZAPRASZAMY: pon.-sob. od 8 do 21, nd. od 8 do 17



UDANE ZAKUPY DLA CAŁEJ RODZINY

bogaty asortyment, niskie ceny, wygoda, klimatyzacja

- ★ ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA
elegancka i sportowa
- ★ OBUWIE SPORTOWE I ELEGANCKIE
- ★ ODZIEŻ I OBUWIE DZIECIĘCE
- ★ TABAKIERA
- ★ APTEKA, PRALNIA

- ★ KWIACIARNIA, FRYZJER
- ★ GALERYJKA - prezenty na każdą okazję
- ★ KOMPUTERY, NOTEBOOKI,
- ★ APARATY CYFROWE, TELEFONY KOMÓRKOWE
- ★ BANKOMAT, KSERO, TOTO-LOTEK

**Już wkrótce
fast-food !!!**

ZAPRASZAMY



APTEKA



HOTEL ^{★★} TRAVERS

hotel@laskowa-ski.pl

Sala Bankietowa

w pięknie położonym hotelu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Organizujemy imprezy okolicznościowe:
wesela, bankiety, uroczystości rodzinne,
szkolenia, konferencje, itp...

Oferujemy 58 miejsc noclegowych
w komfortowo wyposażonych pokojach.

Laskowa 697

tel. 018/337 88 10, 018/337 88 11

kom. 0692 724 622



DOSKONAŁA KUCHNIA



PROFESJONALIZM!



KLIMATYZACJA!



GRILL-PARTY!



Dla Państwa Młodych pokój gratis!

Hurtownia Materiałów Budowlanych

czynne:
pon.-pt.: 7-18
sob.: 7-14

Stanisławice 52

(przy głównej trasie Kłaj-Bochnia)

tel.: 0 501 528 136

tel./fax: (014) 610 55 91



zapraszamy na naszą stronę internetową www.makszyna.pl

Kompleksowa obsługa inwestycji!

**Super
cena!**

**Szeroki
wachlarz możliwości...**

Farby dla wymagających

poszukujesz sprawdzonego systemu
ociepleń
przyjdź, sprawdź co oferujemy!

**Największy dystrybutor
firmy GREINPLAST w okolicy!**

Maksymalnie niskie ceny! Przy większych zamówieniach transport gratis.



HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

BOCHNIA, ul. Proszowska 1, tel. (014) 612 25 56, 612 25 50, 610 50 02
BRZESKO, ul. Szarych Szeregów 23, tel. (014) 686 38 07, 686 39 07

biuro@oknolux.com.pl

Krakowski Bank Spółdzielczy

www.kbsbank.com.pl



Oddział Bochnia

ul. Kazimierza Wielkiego 10,
tel. (014) 612 34 18, (014) 612 21 73

Filie: Jurków, tel. (014) 663 60 40,

Rajbrot, tel. (014) 613 80 80,

Rzeszawa, ul. Kościelna 3, tel. (014) 612 77 15,

Żegocina 316, tel. (014) 613 25 72

LOKATY NEGOCJOWANE

**Z dużym
zyskiem!**

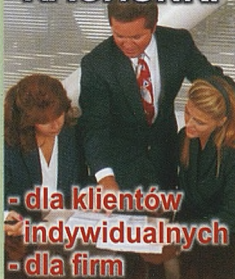


OBSŁUGA DEWIZOWA

**Polecamy
lokaty
w euro
i dolarach!**



RACHUNKI



**- dla klientów
indywidualnych
- dla firm**

KREDYT SPÓŁDZIELCZY



od 7,9%

* RRSP - 13,79 %
(kredyt w wysokości 8 tys. zł,
okres spłaty 24 miesiące)

Sprzedaż funduszy inwestycyjnych



Sprzedaż ubezpieczeń



**Składki
bez dodatkowych
opłat!**

KREDYT TĘCZA



do 500.000 zł!

Co ma władza!

Prezentujemy Państwu drugą część oświadczeń majątkowych. Tym razem pod lupę wzięliśmy oświadczenia przewodniczącego Rady Miasta i jego zastępcy, przewodniczącego Rady Powiatu i jego zastępców oraz pozostałych członków Zarządu Powiatu.

RYSZARD NAJBAROWSKI

**Przewodniczący
Rady Miasta Bochnia**

Ryszard Najbarowski posiada 28 tys. zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 200 m², o wartości 400 tys. zł. Ponadto jest współwłaścicielem działki budowlanej o powierzchni 15 a (wartość – 45 tys. zł) i właścicielem 55 a lasu o wartości 20 tys. zł. Przewodniczący Rady prowadzi gabinet lekarski. Z tego tytułu osiągnął w ubiegłym roku przychód i dochód w wysokości 2 650 zł. Inne dochody to: z tytułu umowy o pracę – 56 531 zł, z Auto Moto – 800 zł, z tytułu diety radnego – 7 404 zł. Ryszard Najbarowski posiada samochód marki Mercedes A 1,9 z 2001 roku, po spłacie leasingu, o wartości 35 tys. zł.

JAN BALICKI

**Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Bochnia**

W swoim oświadczeniu Jan Balicki zawarł informację, iż zgromadził 26 tys. zł. Posiada 1 świadectwo NFI, nie zna jednak jego aktualnej wartości. Wraz z żoną jest właścicielem mieszkania o powierzchni 69,94 m², o wartości powyżej 100 tys. zł (spółdzielcza wyodrębniona własność małżeńska). Wraz z żoną posiada także garaż o powierzchni 19 m², o wartości ok. 10 tys. zł. W ubiegłym roku z tytułu zatrudnienia w ZS nr 1 w Bochni osiągnął dochód 48 075,37 zł brutto, z tytułu diety radnego – 6 403 zł. Jan Balicki posiada także samochód osobowy Daewoo Nexia z 1997 r. W oświadczeniu podaje, że jego wartość prawdopodobnie jest niższa niż 10 tys. zł.

RYSZARD ROZENBAJGIER

**Przewodniczący Rady Powiatu
Bocheńskiego**

Posiada 50 tys. zł oraz jednostki uczestnictwa funduszu inwestycyjnego Arka na kwotę 100 tys. zł. Wraz z żoną jest właścicielem domu o powierzchni 200 m², o wartości 300 tys. zł, mieszkania o powierzchni 77 m², o wartości 120 tys. zł, mieszkania o powierzchni 37 m², o wartości 130 tys. zł oraz terenu w zabudowie szeregowej o po-

wierzchni 16 m², o wartości 25 tys. zł. Wśród dochodów osiągniętych w ubiegłym roku znalazły się: z tytułu umowy o pracę – ok. 30 tys. zł, z tytułu praw autorskich – 2 703 zł, z diety radnego – 6 tys. zł, z tytułu emerytury – 6 245,92 zł, z tytułu umowy zlecenia – 600 zł. Przewodniczący posiada samochód marki Fiat Grande Punto z 2006 roku o wartości 50 tys. zł. Jako zobowiązania pieniężne powyżej 10 tys. zł wymienił kredyt na zakup samochodu (40 tys. zł). Spłata kredytu od VIII 2006 roku w ratach przez 5 lat.

KRZYSZTOF KOŁODZIEJCZYK

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu

Jest właścicielem domu o powierzchni 240 m², o wartości 300 tys. zł; gospodarstwa rolnego o powierzchni 4,27 ha, o wartości 200 tys. zł, zabudowanego domem w remoncie (z tego tytułu osiągnął dochód i przychód 2 669,77 zł); składu FHU „Kris” (serwis blacharsko-lakierniczy, stacja paliw, kompleks hotelowo-restauracyjny, budynek usługowo-mieszkalny) – nieruchomości te wraz z inwestycjami w toku osiągnęły wartość 5 064 851 zł. Krzysztof Kołodziejczyk w 2001 roku zakupił w drodze przetargu od UMiG Nowy Wiśnicz gospodarstwo rolne o powierzchni 1,5 ha z domem do kapitalnego remontu. Prowadzi FHU „Kris”. Z tego tytułu osiągnął w ubiegłym roku przychód 8 864 535 zł i dochód 170 194 zł. Inne dochody to dieta radnego (808 zł). Wiceprzewodniczący posiada Mercedesa 280 E z 2005 roku. Wśród zo-

bowizań pieniężnych powyżej 10 tys. zł wymienił: 1 000 200 zł – kredyt inwestycyjny (do spłaty pozostało 500 200 zł), kredyt w rachunku bieżącym – 500 000 zł oraz kredyt hipoteczny – 500 000 zł.

ANNA ROGALA

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu

Zgromadziła 7126 zł, jest właścicielką domu o powierzchni 110 m² (nie podała wartości). Posiada także gospodarstwo indywidualne o powierzchni 4,34 ha z murowaną i drewnianą zabudową. Z tego tytułu osiągnęła w ubiegłym roku przychód i dochód 2 534,58 zł. Inne dochody wskazane w rozliczeniu rocznym PIT-37 wyniosły 51078,56 zł. Posiada także samochód osobowy Peugeot 106 z 1998 roku.

JANINA BAJDA

Członek Zarządu Powiatu

W ubiegłym roku osiągnęła dochód z tytułu pracy zawodowej w wysokości 965 zł netto miesięcznie oraz z tytułu emerytury – 600 zł netto miesięcznie. Ponadto jako składnik mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł w swoim oświadczeniu majątkowym Janina Bajda zapisała grobowiec (ok. 20 tys. zł).

WIESŁAW CHOLEWA

Członek Zarządu Powiatu

Prowadzi działalność gospodarczą – lakiernictwo i blacharstwo pojazdowe. Z tego tytułu osiągnął dochód i przychód 13 730 zł. Z tytułu diety radnego osiągnął dochód 7 200 zł. Posiada samochód BMW 535i z 1993 r.

ROBERT ROJ

Członek Zarządu Powiatu

Prowadzi działalność gospodarczą – Video filmowanie zawieszoną od 2004 r., posiada samochód Fiat Multipla 1,6 z 2000 r.

oprac. D.O.

c.d.n.

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TEPIS TOWARZYSTWO TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH I SPECJALISTYCZNYCH

- * tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- * tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- * gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

Za chlebem

Stopa bezrobocia spada – tę optymistyczną wiadomość podrzuca się nam przy każdej możliwej okazji. Optymizm jednak jest przedwczesny. Spadek ten w znacznym stopniu spowodowany jest faktem, że z Polski w poszukiwaniu lepszych warunków pracy wyjeżdża coraz więcej ludzi.

Ewelina skończyła trzy lata temu studia z bardzo dobrą oceną na dyplomie. Świetnie posługiwała się językiem angielskim, miała doświadczenie zawodowe, ponieważ w trakcie studiów podejmowała się różnych prac w biurach, urzędach itp.

Michał ma fach w ręku. Po „budowlance” pracował przez kilka lat w firmie u swojego znajomego. Zarabiał 2 tys. zł.

Anna studiowała w Polsce, była na stypendium w Niemczech, ma doświadczenie w pracy w różnych firmach polskich i zagranicznych. Biegle operuje językiem niemieckim i angielskim.

Magda była jedną z najlepszych studentek, oprócz angielskiego opanowanego do perfekcji, zna niemiecki, potrafi

dogadać się po włosku, zna podstawy francuskiego. Studiowała politologię, dodatkowo anglistykę.

Co ich łączy? – wszyscy po poszukiwaniach pracy w Polsce wyjechali za granicę.

Ewelina pojechała do Irlandii. Pracuje w supermarcie. Do Polski przyjeżdża na święta. Z rodziną i znajomymi utrzymuje kontakt telefoniczny i mailowy.

– *Dobrze mi tu. Pracuję po osiem godzin dziennie, co drugi weekend wolny. To co tu zarobię przez miesiąc w Polsce przez cztery bym nie dostała. Trochę drożej się tu żyje, ale i tak lepiej niż w kraju. Wiadomo, że nie było to szczytem moich marzeń i aspiracji, ale wolę to niż pracę w biurze za 900 zł. Nie wiem czy wrócę do Polski.*

Wynajmuję tu niewielkie mieszkanie, obok mieszkają ludzie z różnych części świata, którzy przyjechali tu podobnie jak ja, by coś zarobić. I każdy wciąż odkłada powrót do swojego kraju – mówi.

Michał wyjechał do Francji. Do Polski przyjechał na urlop. Pracuje pod Paryżem, wykonuje remonty wewnątrz i na zewnątrz domów.

– *Tam swoją pracę się docenia. I nie chodzi tylko o pieniądze, chociaż to one miały decydujący wpływ na mój wyjazd. Jeśli jesteś dobry w tym co robisz, to ludzie traktują cię z szacunkiem. Myślę, że kiedyś wrócę do Polski. Ale kiedy, tego jeszcze nie wiem – opowiada.*

Anna od razu wiedziała, że nie chce pracować w Polsce.

– *Co mogli mi tu zaoferować? Niską płacę, kiepskie warunki? A może miałabym pracować w wielkiej korporacji, w której nie masz czasu, żeby oddechać, a co dopiero na życie towarzyskie. Wyjeżdżam do Stanów. W trakcie studiów w Niemczech poznałam swojego narzeczonego. Mieszka właśnie w Stanach.*

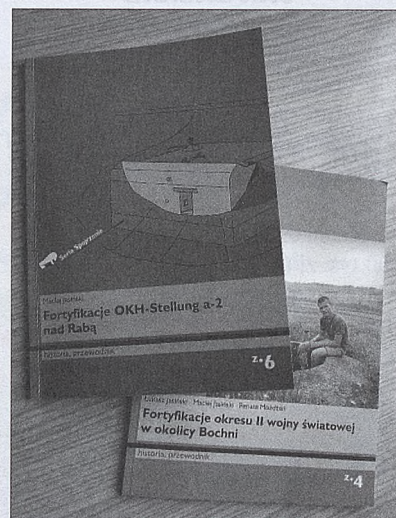
Tropem fortyfikacji

Na rynku wydawniczym ukazała się bardzo interesująca książka przeznaczona dla koneserów – „Fortyfikacje OKH-Stellung a-2 nad Rabą” Macieja Jasińskiego. Książka jest przewodnikiem po fortyfikacjach niemieckich z czasów II wojny światowej. Jest wynikiem wycieczek oraz pasji autora książki. Maciej Jasiński w swojej pracy wykorzystał wiele materiałów archiwalnych pochodzących z różnych zbiorów. Badając schrony prowadził wywiady z mieszkańcami okolicy.

Fortyfikacje niemieckie na trwałe wpięły się w otaczający nas krajobraz. Te, opisane w książce pochodzą z 1944 r. i miały służyć Niemcom jako zaporę przed zbliżającą się Armią Czerwoną. Wielu z nich już niestety nie ma, a te, które zostały niejednokrotnie są zdewastowane. Autorowi udało się dotrzeć do wszystkich, które przetrwały wzdłuż Raby na odcinku Bochnia – Niedary.

Na pracę składają się m.in.: *Rys krajoznawczy powiatu bocheńskiego, Raba wypływa z historii, Umocnienia wzdłuż Raby i Wisły, Typologia budowli obronnych oraz „Na grzyby...” czyli mały prze-*

wodnik krajoznawczy... Książka zawiera szczegółowe opisy umocnień, fotografie, rysunki i mapy sytuacyjne. Zawiera również tabelę z wykazem wszystkich schronów niemieckich wybudowanych wzdłuż Raby na odcinku Bochnia – Niedary. Znajdują się w niej dokładne opisy tras przebytych przez Macieja Jasińskiego, dlatego z książką możemy wybrać się tropem starych fortyfikacji i sami sprawdzić, w jakim znajdują się stanie. Nie zawsze jest to jednak wycieczka bezpieczna, dlatego należy zadbować o szczególną ostrożność w badaniu przeszłości. Autor proponuje czytelnikowi zainteresowanemu tą tematyką trzy trasy: I Bochnia – Baczów - Gawłówek – Mikłuszowice, II Bochnia – Krzyżanowice – Majkowice i III Bochnia – Świniały – Niedary. Każda z nich jest szczegółowo opisana, więc nie można się zgubić. Maciej Jasiński nie skupił się tylko na technicznej stronie znalezionych schronów, ale przytacza też wiele wspomnień, historii związanych z ich budową oraz prowadzonymi w okolicy walkami. „Fortyfikacje...” są ze wszech miar



godne polecenia – historia opisana przystępnym językiem i przewodnik po okolicy, to książka, której nie może zabraknąć w wakacyjnym plecaku.

Nie jest to pierwsza książka autorstwa Macieja Jasińskiego. W 2005 r. wraz z Łukaszem Jasińskim i Renatą Możdżeń wydał „Fortyfikacje okresu II wojny światowej w okolicy Bochni”. Obie książki można kupić w Domu Bochnia. Pozostaje mieć nadzieję, że kolejna praca z tej serii ukaze się już wkrótce.

Łucja Piątkowska

Dostałam wizę i jadę, bo tu nic mnie nie trzyma. Do Polski już nie wrócę. Nie wiem czy zostanę w Stanach. Być może przeniesiemy się gdzieś do Europy – stwierdza.

Magda długo nie mogła się zdecydować. Chciała pracować w Polsce, bo ciężko było jej się rozstać z rodziną. Koleżanka, która kilka lat wcześniej wyjechała do Włoch skontaktowała się z nią.

– Przyjeżdżaj. Jest dla ciebie praca. Możesz zostać stewardessą na jednej z włoskich linii – powiedziała. Nie było czasu na długie zastanawianie się, więc spakowałam walizki i pojechałam. Początkowo mieszkalam u koleżanki, ale już po dwóch miesiącach zarobiłam na tyle, że mogłam wynająć niewielkie mieszkanko. Teraz jestem na kupnie czegoś dla siebie. Już nie wrócę do Polski. Tu nie ma dla mnie perspektyw – opowiada Magda.

Sebastian z żoną Agnieszką też wyjechał do Irlandii. Początkowo pracował w firmie u Polaka, potem przeniósł się do Irlandczyka. Od dwóch lat ma własną firmę budowlaną. Jego żona pracuje w drogerii. Rok temu kupili dom w Irlandii, w tym roku nabyli dużą działkę w Polsce.

– Kiedyś wrócimy do Polski. Tu jest nasza rodzina, nasze korzenie, wszystko co kochamy. Tam mimo wszystko jesteśmy na obczyźnie. Ale zanim się tu przeprowadzimy, minie jeszcze wiele lat – mówi.

Ale nie tylko młodzi opuszczają kraj. Coraz więcej wyjeżdża osób starszych, choć jest im trudniej. Często zostawiają tu rodzinę, dom, nie znają języka. Tak było z panem Piotrem. 50-letni mężczyzna został zwolniony z zakładu, w którym pracował. Żona dostawała niewielką rentę, zaczęło brakować środków do życia. Pan Piotr nie mógł znaleźć pracy. Kolega namówił go na wyjazd do Norwegii.

– Balem się tego wyjazdu, tego co nieznane. Ale nie było dla mnie wyjścia. Żona nie pracowała, syn studiował, córka się uczy. Pieniądże były potrzebne. Najpierw pracowałem na budowie, teraz jestem kierowcą. Do domu regularnie przesyłam pieniądze, a i tak mogę wygodnie żyć. Wciąż nie mogę zdecydować się na powrót na stałe do Polski, bo pieniędzy zawsze będzie mało. Są jednak takie chwile, gdy łza w oku się zakręci z tęsknoty za rodziną – opowiada.

Bezrobocie zmniejszyło się... Z kraju wyjechali młodzi ludzie, pełni zapału, wiedzy. Polskę opuścili starsi, doświadczeni, specjaliści w swoich dziedzinach. Zaczynają wyjeżdżać ich rodziny, by tęsknota wreszcie się skończyła. Ale rząd cieszy się, bo statystyki są optymistyczne.

iś

Bezrobotnych coraz mniej

Mimo, że wciąż słyszy się o problemach ze znalezieniem pracy, z danych przedstawionych przez Powiatowy Urząd Pracy w Bochni wynika, iż w ostatnim czasie spadła stopa bezrobocia. Obecnie wynosi ona w skali całego kraju 12,4% (w ubiegłym roku wskaźnik ten wynosił 16%). Województwo małopolskie ma jeden z najniższych wskaźników – 9,5%. Najwyższą stopę bezrobocia pod koniec czerwca odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim (19,6%). Na tym tle dobrze lokuje się powiat bocheński. Na koniec czerwca stopa bezrobocia wynosiła tu 8%.

Pod koniec lipca w PUP-ie zarejestrowanych było 2580 osób bezrobotnych. W ciągu roku liczba ta zmniejszyła się o 1172 osoby. Zdecydowana większość zarejestrowanych w PUP-ie pochodzi z terenów wiejskich (59,7%). Wśród osób bezrobotnych na terenie powiatu bocheńskiego dominują kobiety (74,2%).

– Głównym powodem takiej sytuacji jest struktura popytu na pracę w powiecie, w dużej mierze uzależniona od oczekiwań pracodawców, preferujących często mężczyzn przy rekrutacji pracowników i zgłaszających zapotrzebowanie na miejsca pracy postrzegane jako typowo „męskie”, np. magazynier, spawacz – mówi Maria Niewiara, zastępca dyrektora PUP.

Wśród innych przyczyn wymienia się dezaktywizację kwalifikacji, powrót do pracy po okresie macierzyństwa, niższe zarobki itp.

Jednym z istotnych czynników mających wpływ na sytuację osób bezrobotnych, obok wieku i doświadczenia zawodowego, jest wykształcenie. Największy problem z podjęciem pracy mają osoby o niskim poziomie wykształcenia, bez kwalifikacji.

Powiatowy Urząd Pracy w Bochni świadczy usługi pośrednictwa pracy zarówno dla osób pozostających bez pracy, jak i dla pracodawców polegające m.in. na utrzymywaniu regularnych kontaktów zarówno z pracodawcami, jak i z osobami bezrobotnymi. W Urzędzie

Pracy realizowane są także usługi z zakresu międzynarodowego pośrednictwa pracy. Wśród stanowisk pozyskanych przez PUP dominowały stanowiska w branżach: budowlana, gastronomiczna, hotelarska, rolnicza i mechaniczna.

PUP oferuje także osobom bezrobotnym i pracodawcom subsydiowane programy rynku pracy, takie jak: prace interwencyjne, staże, przygotowania zawodowe, prace społecznie użyteczne, jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej, refundacja kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowisk pracy, szkolenia.

Istnieją także programy skierowane go konkretnych grup bezrobotnych, jak np. skierowany do kobiet program „OD.NOWA”, czy do osób niepełnosprawnych o nazwie „Iskierka”.

– Pracodawca zatrudniający osobę w ramach tego programu nie jest zobligowany, po upływie czasu stażu czy przygotowania zawodowego, do podpisania umowy o pracę z osobą niepełnosprawną – mówi Maria Niewiara.

Także pracodawcy mogą liczyć na różnego rodzaju korzyści. W przypadku staży i miejsc odbywania przygotowania zawodowego pracodawca nie jest związany z bezrobotnym umową o pracę i nie ponosi kosztów związanych z wykonywaniem przez niego pracy. Może również uzyskać refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy lub refundację części kosztów wynagrodzenia i ZUS w przypadku organizacji interwencyjnego miejsca pracy.

Optymistyczne statystyki nie świadczą jednak o tym, że obecnie łatwiej jest o pracę. Wiele osób rezygnuje ze żmudnych poszukiwań pracy w kraju i wyjeżdża za granicę. Polskę opuszczają już nie tylko ludzie młodzi, zaraz po szkole. W ślad za dziećmi idą ich rodzice. Obecnie podstawowym problemem w całym kraju jest brak specjalistów w różnych branżach. I wszystko wskazuje na to, że będzie ich jeszcze mniej...

Iwona Świątek

Pod patronatem „Ziemi Bocheńskiej”

Nowe studia medioznawcze

Małopolska Szkoła Administracji Publicznej działająca przy Akademii Ekonomicznej (noszącej od niedawna nazwę Uniwersytetu Ekonomicznego, pierwszego w Polsce) otwiera niebawem nowe możliwości szkolenia podyplomowego. W oparciu o własne kadry naukowców zajmujących się organizacją i zarządzaniem, ekonomiką mediów i marketingiem oraz przy współpracy najwybitniejszych teoretyków genologii medioznawczej, socjologii i psychologii mediów, a także praktyków z zakresu techniki i technologii produkcji radiowej, filmowej i telewizyjnej powołano studia podyplomowe „Zarządzanie mediami”.

Dr Marcin Zawicki, dyrektor MSAP AE w liście zamieszczonym na stronie Uczelni (www.studia.msap.pl) pisze między innymi:

„Warunkiem osiągania zawodowych sukcesów jest podnoszenie kwalifikacji w wyniku zdobywania wiedzy i nowych umiejętności. Dobrze wykształceni profesjonalści mają znacznie większe szanse zrobienia kariery, a także są najcenniejszą wartością instytucji, w których są zatrudnieni.

Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie oferuje studia podyplomowe, których celem jest wspieranie Państwa w dążeniach do spełniania ambitnych celów zawodowych. Nasze studia kierowane są do grona osób zatrudnionych w instytucjach publicznych, organizacjach społecznych i podmiotach gospodarczych, pragnących zdobyć dodatkowe kwalifikacje w obszarze własnej specjalizacji lub zainteresowanych uzyskaniem wiedzy w nowych dziedzinach.

Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie od początku swojej działalności jest uważnym obserwatorem oraz czynnym uczestnikiem przemian instytucjonalnych mających miejsce w Polsce i zagranicą. Doświadczenia te umożliwiają nam stale podnosić standardy kształcenia na studiach podyplomowych, dostosowując je do zmieniających się warunków ekonomicznych i spo-

łecznych oraz oczekiwań i aspiracji słuchaczy naszych studiów”.

Podstawowym celem studiów z zakresu zarządzania mediami jest dostarczenie studentom możliwości zdobycia wiedzy i wyrobienia sobie umiejętności potrzebnych do pracy w mediach elektronicznych, w prasie, w radio i telewizji. Ważną częścią sektora naszej gospodarki stają się nowoczesne środki komunikowania oparte o technologie cyfrowego przekazu informacji. Dlatego szybka edukacja w zakresie możliwości organizacji pracy, w każdej niemal dziedzinie, wykorzystującej nowe media, internet, sieć informatyczną – jest palącą potrzebą współczesności. Brak zrównoważonego rozwoju edukacji w tym zakresie prowadzi do wykluczenia społecznego, odstawania od rozwoju edukacyjnego młodych w innych krajach, prowadzić może do patologii. Jak wynika z rozmowy z pracownikami MSAP odpowiedzialnymi za rozwój edukacji – studia adresowane są przede wszystkim do studentów macierzystej uczelni. Uniwersytet Ekonomiczny jest jednakże uczelnią publiczną, a więc dostęp do studiów podyplomowych z zakresu Zarządzania Mediami mają absolwenci wszystkich uczelni. Absolwenci, to znaczy posiadacze dyplomów magisterskich, ale też licencjackich. Warto rozważyć, czy w dobie szalonego wyścigu o osiągnięcie jak najlepszych warunków startu życiowego nie

zdobyć kolejnego zawodu, nie poszerzyć swoich możliwości zaadaptowania się do warunków nowoczesnego rynku pracy.

Naszą redakcję poproszono o patronat nad tym przedsięwzięciem. W programie znajdują się więc również problemy rozwoju systemów medialnych ze szczególnym uwzględnieniem prasy lokalnej i sublokalnej. „Ziemia Bocheńska” może być wykorzystywana jako pismo warsztatowe dla tych studentów którzy zechcą pisać prace dyplomowe z zakresu tego typu prasoznawstwa. Wszelkie szczegóły znajdują się na stronie MSAP.

Zgłoszenia na Studia Podyplomowe „Zarządzanie mediami” należy nadsyłać w terminie 21 września 2007 roku na adres:

Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ul. Szewska 20/3, 31-009 Kraków. Tel./faks: (012) 422-69-19, tel. (012) 421-76-68; 292-68-98; 292-68-99.

Zgłoszenie powinno zawierać: podanie, curriculum vitae, odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych, dwie fotografie, formularz zgłoszeniowy (do pobrania ze strony MSAP „rekrutacja”) oraz kopię potwierdzenia wpłaty opłaty rekrutacyjnej w wysokości 50 zł na konto Małopolskiej Szkoły Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ul. Szewska 20/3, 31-009 Kraków: BPH SA O/Kraków ul. Pijarska 1 31-015 Kraków 85 1060 0076 0000 3200 0047 9131.

Zainteresowani zostaną pisemnie powiadomieni o terminie rozpoczęcia zajęć i ich szczegółowym harmonogramie. Jeśli zajdzie taka potrzeba fragmenty najciekawszych prac dyplomowych opublikujemy na łamach miesięcznika „Ziemia Bocheńska”

(tsk)

Problemem jest prędkość...

Ramy terytorialne osiedla wyznaczają ulice: Garncarska, Gazowa, Julii i Wojciecha Goczałkowskich, Romana Grodeckiego, Hutnicza (na zachód od ul. Wygoda), Krótka, Łany, Na Buczków, Na Kąty, Partyzantów, Proszowska, Jana Ptaśnika, Ludwika Piotrowicza, Tadeusza Rejtana, Składowa, ks. Stanisława Staszica, 20-go Stycznia, Wygoda (do skrzyżowania z ul. Hutniczą), Stefana Żeromskiego.

W tym roku mieszkańcy na przewodniczącego osiedla wybrali Radosława Węgrzyna. Wraz z nim zarząd tworzą: Józef Mączka, Halina Ryncarz, Zofia Korta, Wiesław Kozłowski.

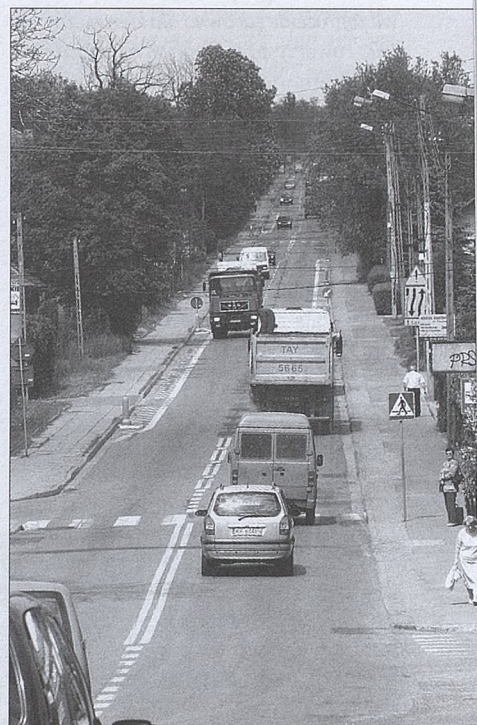
Ulica Partyzantów jest najbardziej „przemysłową” ulicą Bochni. Swoje siedziby mają tu liczne firmy, hurtownie i zakłady. Wśród największych można wymienić m.in. palarnię kawy Segafredo Zanetti, Zakład produkcyjny Herbapol, Contimax, Air Tech Bud, Sanit. Niestety, wygląd tej ulicy, a zwłaszcza chodników pozostawia wiele do życzenia.

– Chodniki są nierówne, dokuczają to szczególnie tym osobom, które do pracy muszą dotrzeć pieszo, a przecież jest tu ich немало. Problem zwiększa się podczas sil-

nych opadów deszczu – na chodnikach tworzą się kałuże. Aby je ominąć trzeba zejść na ulicę, a to wcale nie jest bezpieczne, ponieważ kierowcy pędzą tędy z zawrotną prędkością. W rezultacie albo narażasz się na ochłapanie, albo na potrącenie samochodem – mówi pracownica jednej z firm.

Do apelu o naprawę lub wymianę chodników dołączają nie tylko pracownicy, ale i właściciele firm.

– Zdumiewa mnie, gdy widzę jak w centrum miasta wymienia się w miarę dobre chodniki na kostkę brukową, a nie myśli się o naszej ulicy, gdzie chodnik jest w fatalnym stanie. Tym bardziej, że ulokowanych jest tu mnóstwo firm. Odprowadzamy podatki do kasy miejskiej, przyczyniamy się do wzbogacania miasta, a o nas się za-



pomina – mówi właścicielka jednej z firm.

W czwartki odbywa się tu targ, na którym można zakupić różnego rodzaju artykuły gospodarstwa domowego, warzywa i owoce, zwierzęta, maszyny. Niestety, rozstawione wzdłuż końcowej części ul. Partyzantów stragany utrudniają niektórym dostanie się do pracy. Na ul. Partyzantów znajduje się także KRUS.

Przy skrzyżowaniu ulic Proszowskiej i 20-go stycznia funkcjonuje Centrum handlowe „Sanit”. Dawniej w budynku tym znajdował się Zakład Naczyn Kamionkowych (1935 – 1990). Po jego zamknięciu budynek przez lata był opustoszały. W 1999 r. Kamionki znalazły nowego właściciela. Została nim firma Sanit. Właściciele odremontowali budynek. Obecnie znajduje się w nim kilka różnego rodzaju sklepów m.in. z materiałami budowlanymi, odzieżą, meblami, akcesoriami dla zwierząt, tkaninami. W pobliżu ulokowany jest Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, bankomat.

Po przeciwnej stronie drogi znajduje się duży plac. Jeszcze nie tak dawno ulokowana tu była baza PKS-ów. Jednak po wycofaniu się tego przewoźnika z terenów powiatu bocheńskiego, plac opustoszał. Obecnie można na nim zaobserwować jedynie parkujące samochody.

– Sporym problemem jest ulica Proszowska i jadące nią z zawrotną prędkością samochody – stwierdza Radosław Węgrzyn – Ustawione na jezdni słupy nie sprawdzają się i tylko stwarzają dodatko-

REKLAMA

MMP

**Bochnia,
ul. Partyzantów 24e
tel. 14/611 17 45, 611 37 90**

Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowej realizacji inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcia, gięcia blach

Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

**ROBOTY
ZIEMNE**

we zagrożenie zarówno dla kierowców, jak i dla rowerzystów. Dobrym rozwiązaniem byłoby ustawienie w tym miejscu fotoradaru. Nie musiałby on funkcjonować cały czas. Wystarczyłoby kilka dni w miesiącu.

Ustawienie słupków i wymalowanie pasów zwalniających wzdłuż ul. Proszowskiej zdaniem mieszkańców nie przyniosło zamierzonego rezultatu. Kierowcy nadal jadą z dużą prędkością i stwarzają zagrożenie dla siebie nawzajem i dla rowerzystów.

– Nieraz wolę wjechać rowerem na chodnik, bo jak przejeżdżam koło tego słupka i obok chcą się minąć na siłę dwa samochody, to mnie strach ogarnia, że zaraz mnie któryś wciągnie pod koła – mówi jedna z mieszanek osiedla.

Na terenie osiedla przy ulicy Na Buczków znajdują się budynki socjalne, zamieszkiwane w dużej części przez ludność romską. Droga prowadząca w te tereny jest bardzo wąska i trudno na niej manewrować. Kiedy w ostatnim czasie na tym terenie przeprowadzana była symulacyjna akcja ratownicza związana z bliskością stacji paliw, okazało się, że straż pożarna może mieć poważne problemy z dotarciem w to miejsce i ewentualną akcją gaśniczą.

Mieszkańcy tego dużego osiedla nie mają swojej świetlicy, na której mogłyby odbywać się zebrania, gdzie starsi i młodsi mogliby spędzać wolny czas.

– Na zebrania salę udostępnia nam BZUK, który ma tutaj swoją bazę. Jest to w zasadzie jedyne miejsce, które możemy przeznaczyć na takie spotkania. Przychodzi na nie sporo mieszkańców. Poruszane są sprawy dróg, chodników, problemów z kanalizacją itp. – wylicza Radosław Węgrzyn.

Osiedle jest w części skanalizowane. Większość osób ma już kanalizację, pozostali chcą ją podłączyć w najbliższym czasie. Przy ul. Proszowskiej mieszkańcy kilku domów mają problemy z kanalizacją. Po jej podłączeniu okazało się, iż są dni, kiedy fetor wydobywający się z kanalizacji jest nie do zniesienia. Wielokrotnie apelowali w tej sprawie u burmistrza, w MPWiK. Niestety, mimo tego poprawy wciąż nie widać. Jest to szczególnie uciążliwe w gorące dni lata.

– Problem zgłaszają także mieszkańcy ulicy Goczalkowskich. Zbyt duży tonaż przejeżdżających tędy samochodów, zwłaszcza do pobliskiego skupu złomu, powoduje, że budynki wielu domostw zaczynają pękać – mówi przewodniczący osiedla.

Jedną z najbardziej znanych ulic Bochni, a ulokowaną właśnie na osiedlu Proszowskie jest ulica Grodeckiego. Stało się tak na początku roku za sprawą burmistrza Bogdana Kosturkiewicza, który autopoprawką w budżecie miasta zaplanował w tym terenie duże i kosztowne inwestycje, jednocześnie dokonując cięć w częściach miasta leżących bliżej centrum. Sugerowano, że zmiana ta podyktowana była faktem, iż burmistrz przy tej właśnie ulicy buduje swój dom. Wcześniej większość mieszkańców Bochni nawet nie wiedziała gdzie ulica ta się znajduje.

– Prawda jest taka, że ulica ta naprawdę była w fatalnym stanie, a lamp jest przy niej jak na lekarstwo. I wbrew temu, co się mówiło, nie jest to króciutka ulica, tylko cała sieć uliczek. Być może kiedyś doczekają się one osobnych nazw, ale obecnie wszystkie one noszą nazwę ulica Grodeckiego – stwierdza Radosław Węgrzyn.



Stan chodnika przy ul. Partyzantów pozostawia wiele do życzenia...

Zarząd osiedla chce także coś zrobić dla młodzieży. Poczyniono więc kroki w kierunku budowy boiska.

– W tym roku jeszcze nie będzie się dało tam grać, ponieważ trwają prace przygotowawcze. Teren został wyrównany, wysypany grubym kamieniem, zamontowano słupki graniczne. W przyszłym roku zostanie wylany asfalt. Chcieliśmy zamontować tam siatki do gry w kosza, albo siatkówki. Niestety, doświadczenie mówi nam, że nie przetrwałyby one zbyt długo. Zaraz znaleźliby się chętni żeby je zniszczyć. Nie mamy też osoby, która mogłaby trzymać je u siebie w domu. Te niewielkie pieniądze, jakie co roku otrzymuje zarząd chcemy zainwestować właśnie w boisko. Będzie ono przeznaczone do gry w kosza, siatkę, tenisa. Najprawdopodobniej umieszczone zostaną tu piłkochwyty, będą laweczki – wylicza przewodniczący.

Boisko ulokowane jest w pobliżu budynków socjalnych.

– Istnieje obawa, że rodzice nie będą chcieli, żeby małe dzieci spędzały tam czas i w rezultacie pewnie będzie grała tam starsza młodzież. Zobaczmy jak się sprawy potoczą – mówi Radosław Węgrzyn.

– Boisko zaczęto budować jeszcze za czasów poprzedniego przewodniczącego osiedla pana Stanisława Kociółka. Jeszcze wiele tam jest do zrobienia, a boisko jest potrzebne. Myślę, że dobrze byłoby zaangażować młode małżeństwa, których pociechy będą spędzały tam wolny czas, żeby w czynie społecznym pomogły w pracach przy boisku – uzupełnia Zofia Korta, członek zarządu osiedla.

Nikt jednak nie pomyślał o najmłodszych mieszkańcach, na osiedlu bowiem



Na terenie byłych Zakładów Naczyn Kamionkowych znajduje się centrum handlowe.

Kawiarenka zamiast szaletów

Władze miasta Bochnia postanowiły zagospodarować teren po byłych szaletach, przy budynku Muzeum. Zburzono już drewniany parkan, wyrównano teren, zasypano go piaskiem i żwirem. Pozostałe prace wykonane zostaną w przyszłym roku.

– Ustaliliśmy z konserwatorem zabytków, że plac ten wyłożony zostanie kamienną posadzką, podobną do tej znajdującej się na wewnętrznym dziedzińcu Muzeum, tak aby razem tworzyło to spójną całość. Zwrócimy się także do właścicieli sąsiadującej kamienicy, aby odremontowali odsłonięty fragment budynku. Mamy też kłopot z wystającymi nad powierzchnię fragmentami dawnych fundamentów – mówi Gustaw Korta, zastępca burmistrza Bochni.

Plac oddzielony zostanie od dziedzińca Muzeum kutym ogrodzeniem. Znajdować się będzie w nim brama, dzięki której bez problemu można będzie dostać się na część wirydażową.

Gustaw Korta pytany o plany związane z zagospodarowaniem tego terenu, odpowiada: – W miejscu tym nie może powstać żadna zabudowa o charakterze trwałym. Najprawdopodobniej powstanie tu kawiarenka, ale nie będzie to typowy „ogró-

dek piwny”, tylko miejsce kameralnych spotkań, występów. Dyrektor Jan Flaszka ma także plany dotyczące wystawy eksponatów będących w posiadaniu Muzeum.

Na odsłoniętym placu ulokowana zostanie także przenośna toaleta.

– Chcemy, aby była to toaleta o podwyższonym standardzie, podobna do tych, które znajdują się w wielu zabytkowych

miastach, np. w Toruniu. Z zewnątrz wyglądać będzie jak okrągły słup ogłoszeniowy z estetycznym daszkiem, wykonana zostanie ze sztucznego tworzywa. Wewnątrz wykończona zostanie materiałem kainerowym. Zainstalowane zostaną w niej urządzenia bezdotykowe lub dotykowe – relacjonuje wiceburmistrz.

Koszt takiej toalety to około 40 tys. zł. Do tego dojdą wydatki związane z przygotowaniem miejsca, doprowadzeniem prądu itp.

– Jeżeli taka toaleta zda egzamin, to pomyślimy o ulokowaniu podobnych na terenie miasta – dodaje Gustaw Korta.

Planowany termin zakończenia prac to koniec kwietnia 2008 r.

iś



Po wyburzeniu drewnianego parkanu oczom przechodniów ukazał się znany sprzed lat widok szaletów. Po kilku minutach koparka zrównała teren z ziemią... fot. Jan Paruch.

nie ma żadnego placu zabaw. Najbliższy jest albo na Smykowie, albo na osiedlu Słonecznym.

Mieszkańcy uważają, że ich osiedle jest bezpieczne, chociaż przyznają jednocześnie, że przydałoby się więcej patroli.

– Od czasu do czasu pojawia się jakiś policjant. Gorzej ze Strażą Miejską, która przychodzi tylko po to, by nas upominać odnośnie zanieczyszczonych chodników. Nie ma jednak u nas chuliganstwa. Jedyne w nocy na ulicy Proszowskiej nie raz ktoś urządza sobie wyścigi na motorach. Te maszyny wyją tak głośno, że potrafią człowieka obudzić – mówi Zofia Korta.

W granicach osiedla ulokowana jest stacja paliw „Tankownia”. Od kilku lat między właścicielem a jego sąsiadami toczy się proces w sprawie wybudowania zjazdów i wyjazdów ze stacji.

Iwona Świętek

Jak oceniasz swoje osiedle?

Zofia Korta: – Podstawowym problemem jest ulica Proszowska. Samochody jeżdżą tu z zawrotną prędkością, w nocy ludzie na motorach urządzają sobie tutaj wyścigi. Burmistrz tłumaczy, że to droga wojewódzka i on nie może nic zrobić. Skoro wojewódzka, to dlaczego Straż Miejska chce nas karać, ponieważ nie sprzątam chodników? Słupki postawione na drodze i wymalowane linie w ogóle się nie sprawdzają. Uważam, że było to niepotrzebne wydawanie pieniędzy. Sporym niebezpieczeństwem są też stare i kruche drzewa przy ulicy Proszowskiej. Przy większych wiatrach łatwo się łamią. Apelow-

łam o wycięcie tych drzew, ale odzewu nie ma żadnego. Problemem jest też ulica Na Buczków, która jest w fatalnym stanie. Jeżdżą tam dzieci na rowerach. Niech się ktoś wywróci, to z pewnością coś sobie złamie. Nie widać tu zbyt często patroli policji, ale na szczęście jako tako nie mamy chuliganów.

Józef Mączka: – Mamy jeden problem niezależny od władz miasta, a mianowicie ulicę Proszowską. Ruch na niej jest natężony, a samochody jeżdżą szybko. Szczególnie uciążliwe są ciężarowe auta jeżdżące na żwirownię. Dobrym rozwiązaniem w tym miejscu byłby fotoradar. W fatalnym stanie są chodniki na całym osiedlu.

iś



Z miłości do bliźnich

Od 1997 roku w Podolanach koło Gdowa działa Fundacja Osób Niepełnosprawnych. Jej prezesem jest wójt gminy Gdów Zbigniew Wojas, a wiceprezesem Piotr Cabajewski. Fundacja powstała, aby nieść pomoc osobom niepełnosprawnym. Podstawowym jej celem jest wszechstronna działalność na rzecz propagowania i prowadzenia rehabilitacji wśród dzieci i młodzieży.

Chrztem bojowym była powódź z 1997 roku. Z inicjatywy Fundacji w Gdowie i okolicznych gminach przeprowadzono zbiórkę darów na rzecz powodziń z okolic Opola. W ciągu dwóch dni zebrano żywność, leki, środki czystości, odzież i koce na sumę około 50 tys. złotych.

TRUDNE POCZĄTKI

Początkowo siedziba Fundacji mieściła się w pomieszczeniu stacji paliw „Pertolex”. Jednak już na początku 1998 roku przeniosła się do Podolan. Stało się tak dzięki miejscowej ludności, która wydzierzała FON na okres 15 lat nie zagospodarowany budynek byłego „Klubu Rolnika”. Przy pomocy sponsorów udało się wykonać bardzo potrzebny remont. Obecnie przy FON działa Niepubliczny Zakład Opieki Paliatywnej, Ośrodek Rehabilitacyjny oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej.

W Ośrodku Rehabilitacyjnym znajduje się sala do ćwiczeń ogólnousprawniających, hydroterapia, gabi-

net masażu klasycznego, fotel z elektrycznym masażem kręgosłupa. Wykonuje się tu bezpłatnie zabiegi reha-

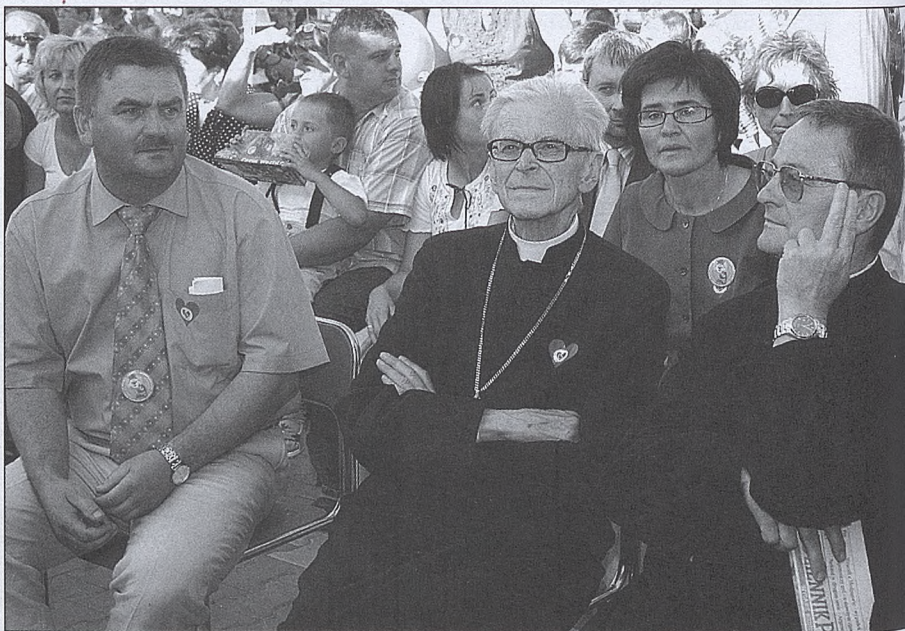
bilitacyjne dla dzieci z orzeczonym stopniem niepełnosprawności oraz dla pozostałych dzieci. Ośrodek prowadzi także rehabilitację dla osób dorosłych. Rehabilitacja dotyczy takich schorzeń jak: dysfunkcja narządów ruchu, choroby pochodzenia neurologicznego (np. udary, porażenia), czy urazy powypadkowe.

WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Kolejnym celem, jaki postawił przed sobą Zarząd Fundacji było utworzenie Warsztatów Terapii Zajęciowej. Prace nad rozbudową obiektu, w celu przystosowania go do nowych zadań ruszyły pełną parą. Uroczyste otwarcie WTZ-ów nastąpiło w ostatni dzień stycznia 2001 roku.

– *Mamy tu kilka pracowników: stolarską i rzemieślników różnych, krawiecko-tekstylną, dekoracyjną, plastyczną, rotacyjną pracowników gospodarstwa domowego, ceramiczną, komputerowo-poligraficzną. Na WTZ-y uczęszcza 30 podopiecznych. Uczestnicy to młodzież niepełnosprawna intelektualnie w stopniu znacznym i umiarkowanym wraz z współistniejącymi dysfunkcjami narządów ruchu – mówi Romana Szlachetka-Mulik, kierownik WTZ.*

Warsztaty są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30. Jeszcze w 1999 roku Fundacja uruchomiła terapię zajęciową dla nie-



Prezes fundacji Zbigniew Wojas w towarzystwie Przyjaciela organizacji z Podolan ks. kardynała Franciszka Macharskiego oraz ks. Jarosława Cieleckiego.

pełnosprawnych dzieci. Podjęto także działania w celu uzyskania samochodu, z przeznaczeniem na dowóz dzieci. Fundacja otrzymała z PFRON część środków, do tego dołożono własne oszczędności i zakupiono pojazd.

– Na początku nie było łatwo. Trzeba było przełamać pewne stereotypy funkcjonujące w społeczeństwie. Początkowo mieszkańcy obawiali się naszych podopiecznych. Ale myślę, że po tych kilku latach wiele udało się w świadomości ludzi zmienić. Obserwują nas i widzą, jak podopieczni WTZ-ów się starają, jak dbają o teren, na którym się znajdują. Proces ten jednak był długotrwały. Z początku nawet nie wiedzieli, jak się mają w ich obecności zachowywać. Prawda jest taka, że niewiele osób tak naprawdę wie, jak się zachować, gdy do nas przychodzą, a podopieczni od razu rzucają się na szyję, chcą się przytulać – relacjonuje Romana Szlachetka-Mulik.

CHCĄ POMAGAĆ

Fundacja podejmuje również liczne inicjatywy skierowane do osób starszych z terenu powiatów: wielickiego, bocheńskiego i myślenickiego. Od 1998 roku organizowane są kursy rehabilitacyjne. Początkowo wyjeżdżano do ośrodka „Bryza” w Sarbinowie. Na pierwszy turnus udało się 48 osób, na drugi 50, na kolejny – 150.

Co roku Fundacja organizuje liczne imprezy integracyjne, m.in. Mikołajki, Dzień Dziecka, zabawy choinkowe, majówki, na które zapraszane są dzieci z okolicznych szkół.

Poza działalnością dla niepełnosprawnych FON pomaga osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Od marca 2006 roku współpracuje z Bankiem Żywności w Krakowie. Stowarzyszenie to działa od 1997 roku. Jego głównym celem jest zmniejszanie obszarów głodu i niedożywienia w rejonie Małopolski oraz walka z marnotrawstwem żywności. Istotą działania jest pozyskiwanie żywności z różnych źródeł, przede wszystkim takiej, która nie ulega w krótkim czasie zepsuciu. Żywność ta rozdzielana jest do lokalnych organizacji dobroczynnych i placówek pomocy społecznej, walczących z głodem i niedożywieniem.

iś

Odznaczenie dla biblioteki

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni została nagrodzona znakiem „W pełni zaradni”. Jest to konkurs zorganizowany przez grupę osób niepełnosprawnych, którzy chcą nagradzać firmy i instytucje zatrudniające osoby mające problemy z samodzielnym poruszaniem się.

Biblioteka w Bochni od sześciu lat zatrudnia osobę niepełnosprawną. Ponadto kieruje swoją ofertą usługową do osób niepełnosprawnych ze szczególnym uwzględnieniem niewidomych i niedowidzących. Współpracuje również z organizacjami i instytucjami działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych w tym z Polskim Związkiem Niewidomych, Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym i Domem Opieki Społecznej.

– Zatrudniając w bibliotece osobę niepełnosprawną nie robimy tego dla nagród i uznania lecz z chęci dania jej możliwości pracy, dostrzegając jej umiejętności i kwalifikacje zawodowe. Cieszy nas fakt, że ktoś to zauważył i docenił nasze starania. Sześciolatnie doświadczenia i przyznanie certyfikatu utwierdzają nas w przekonaniu, że decyzja o daniu szansy pracy zawodowej osobie niepełnosprawnej była słuszna. Równocześnie wyróżnienie to stanowi mobilizację do stwarzania ludziom niepełnosprawnym coraz lepszych warunków zatrudnienia i dostępu do biblioteki. Skłania też do refleksji, jak niewiele trzeba aby każdy z nas znalazł się w roli osoby niepełnosprawnej – mówi dyrektor biblioteki Dorota Rzepka.

D.O.

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.
RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY
 Bochnia, ul. KAROSEK 17, tel. 611-86-20
 (100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)

Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13

PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. TRUDNA 24, tel. 611-67-74

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.

Teraz nowość!

Wykonujemy również badania USG stawów biodrowych u niemowląt

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender
Specjalista Chirurgii Ogólnej

Bochnia ul. Trudna 24 Rejestracja 0-14 611-67-74

Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
 miażdżycy naczyń, zylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
 zylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

Niniejszym prezentujemy ostatnią część wspomnień z działalności Internatu Liceum Pedagogicznego w Bochni (obecnie Bursy Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego), który w tym roku obchodzi 50. rocznicę powstania.

Zmiana warty i nazwy

Po przejściu na emeryturę Adama Romańskiego dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych Anna Piotrowska powołała na stanowisko kierownika internatu Marię Wingert, która dotychczas pełniła funkcję zastępcy dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Bochni, z wykształcenia polonistkę. Internat nadal odnosił sukcesy w konkursie o Tytuł Przodującego Internatu w Polsce. Tym razem zdobył III miejsce na szczeblu centralnym. Jako ciekawostkę można podać, iż w kronice internatu zamieszczono wycinek z Trybuny Ludu, w którym możemy przeczytać o kontroli Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej z IV 1988 r. Jej zadaniem była kontrola warunków socjalno bytowych w Domach Dziecka, rzetelności handlu nieuspołecznionego, warunków żywienia młodzieży w internatach

i stołówkach szkolnych. Kontrola wykazała nieprawidłowości i uchybienia z wyjątkiem stołówki przy internacie Zespołu Szkół Budowlanych. Ogromna satysfakcja, że tak poczytny dziennik doniósł o naszym „sukcesie”. Czas płynął nieubłagannie – obrady „okrągłego stołu”, pierwsze wolne wybory do Sejmu i Senatu. Wiosna 1990 roku zwiastowała nieuniknione zmiany kadrowe w bocheńskich szkołach.

Z wielkim optymizmem społeczeństwo przyjęło zmiany jakie nastąpiły w Polsce. Wiązali duże nadzieje i głosowali na ludzi, którzy mieli wdrażać w życie idee solidarności. Dziś po osiemnastu latach mamy odpowiedź. Większości obywateli towarzyszy żal i rozgoryczenie.

Po złożeniu rezygnacji z funkcji dyrektora ZSB i przejściu na emeryturę Anny Piotrowskiej kurator tarnowski Roman Bulanda powierzył kierowanie szkołą dotychczasowemu zastępcy Januszowi Kurkiewiczowi.

Nowy dyrektor na stanowisko kierownika internatu powołał Jana Wiececha. Absolwenta krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, w latach 1960–1965 ucznia Liceum Pedagogicznego, a od 1968 roku wychowawcę i pedagoga internatu „budowlanki”.

Tradycyjnie we wrześniu każdego roku w internacie miało miejsce uroczyste przyjęcie nowoprzybyłych w poczet mieszkańców internatu. 20 grudnia 1990 roku odbyła się uroczysta wigilia połączona z oficjalnym poświęceniem internatu. Poświęcenia dokonali ks. Karol Dziubaczka oraz ks. Jan Nowakowski. Obecny był również ks. Kazimierz Fafara, wychowanek internatu, wikariusz parafii św. Mikołaja.

Corocznie przez okres 11 lat internat w czasie wakacji gościł dzieci Polonii z Ukrainy, Białorusi, Kazachstanu, Rumunii, Litwy, Estonii. Organizatorem wypoczynku dzieci w Polsce było Ministerstwo Edukacji Narodowej



Wybory Miss Internatu w 1995 roku. Iwone Banaś koronę zakłada dotychczasowa Miss Izabela Chwil.

i Wspólnota Polska. W marcu 1993 roku obchodzono jubileusz 35-lecia istnienia internatu. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością burmistrz miasta Teofil Wojciechowski, były dyrektor Liceum Pedagogicznego Władysław Luszowiecki, były kierownik internatu Adam Romański oraz dyrektor ZSB Janusz Kurkiewicz. Były życzenia, kwiaty oraz nagrody książkowe dla najbardziej zasłużonych pracowników internatu. Uroczystość uświetnił występ zespołu wokalnno-muzycznego.

Na początku lat 90-tych kierownik Jan Wiecech dokonał modernizacji pomieszczeń. Zniknęły duże pokoje sypialne, a powstały 3 i 4 osobowe. Na każdym piętrze jest sala tenisa stołowego oraz telewizyjna. Młodzież ma do dyspozycji sprzęt muzyczny, antenę satelitarną, dobrze wyposażoną siłownię oraz salę bilardową. Dokończono kapitalnego remontu umywalni i sanitariatów skrzydła prawego oraz pomieszczeń kuchni i zaplecza.

W takiej postaci internat przetrwał do 1 września 2001 roku. Uchwałą Rady Powiatu z dnia 24 maja 2001 roku została powołana Bursa Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego. Bursa powstała w wyniku połączenia Internatu Zespołu Szkół Mechanicznych oraz



Pasowanie uczniów na nowych mieszkańców internatu. Ceremonii dokonuje kierownik Jan Wiecech. 1990 rok.

Internatu Zespołu Szkół Budowlanych. Funkcja dyrektora została powierzona Janinie Węglarz – magister pedagogiki i biologii krakowskiej Akademii Pedagogicznej.

W pierwszym wywiadzie, który udzieliła naszej redakcji dyrektor Janina Węglarz powiedziała m.in.: *Nie kolekcjonuję stanowisk, nie pracuję również po to, by za wszelką cenę osiągnąć sukces. Staram się na miarę swoich możliwości pracować i dobrze wykonywać swoje obowiązki. Zawsze widzę drugiego człowieka, bez względu na to, czy jest on pracownikiem, czy uczniem. Osiągnięcia moich wychowanków są dla mnie radością. Cieszę się, gdy mogę im w tym pomóc. Ich sukces jest moim sukcesem...*

Dziś po sześciu latach, bursa pod jej kierownictwem osiągnęła niejedyn sukces. Młodzież bocheńskiej bursy brała udział w wielu konkursach i przeglądach, takich jak Małopolski Przegląd Dorobku Artystycznego Burs i Internatów, Wojewódzki Konkurs Poezji Śpiewanej. Wychowankowie bursy biorą udział we wszystkich konkursowych kategoriach – plastyce, recytacji, formach wokalo-instrumentalnych oraz teatralnych. Zdobywali nie tylko uznanie jury, ale gorący aplauz publiczności. Zwycięzcy otrzymali dyplomy, puchary i nagrody książkowe, ale z pewnością gromkie brawa były najlepszą rekompensatą za trud włożony w przygotowanie programu artystycznego. Wychowankowie, którzy odnosili sukcesy i przynosili roz-



Pamiątkowa fotografia maturzystów – rocznik 2005 wraz dyrektorką bursy Janiną Węglarz.

głos tej placówce to: Agnieszka Grabowska, Monika Dziura, Maria Stelmach, Karol Paciorek, Natalia Szumańska, Iwona Hojda, Bogumiła Plewa, Małgorzata Marzec, Agnieszka Zelek, Grzegorz Jagielski, Tomasz Urbański oraz Monika Grzybowska.

Pobyt w bursie to nie tylko nauka, ale również bardzo urozmaicony kalendarz imprez, który umila dziesięciomiesięczny pobyt.

Otrzęsiny – powitanie pierwszoklasistów i przyjmowanie w poczet mieszkańców, wieczór wigilijny oraz jasełka, w długie zimowe wieczory studenci szkół teatralnych prezentują młodzieży małe formy teatralne. W styczniu, tuż przed feriami, kulig oraz bal

karnawałowy. Wybory do nowej Rady Młodzieży, tradycje wielkanocne, pożegnanie maturzystów, wycieczki autokarowe to najważniejsze imprezy II semestru. Nie sposób zapomnieć o dyskotekach we własnej świetlicy przy ulubionych przebojach. Całością pracy wychowawczej kierują pedagodzy z wieloletnim stażem: Katarzyna Szczecińska, Ewa Matus, Danuta Włodarczyk, Sławomir Smrokowski oraz Bogusław Ptak.

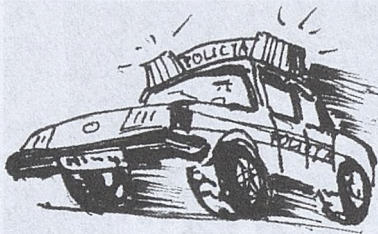
W tym czasie wykonano wiele prac remontowo-modernizacyjnych. Do najważniejszych należy wymiana pokrycia dachu – koszt remontu opiewa na sumę 133 520 zł. Dyrektor bursy Janina Węglarz dużą uwagę przywiązuje do warunków mieszkaniowych uczniów. Pokoje sypialne są sukcesywnie malowane oraz tapetowane, zamontowano w nich 150 półek na książki, tzw. biblioteczki (koszt 32 183 zł). Do chwili obecnej w całym budynku wymieniono stolarkę okienną i drzwi. Bezpieczny pobyt młodzieży zapewni umieszczenie drzwi przeciwpożarowych, instalacji przeciwdymnej wraz z sygnalizacją za kwotę 110 000 zł. Nie sposób wymienić wszystkich prac remontowych. Obecnie trwa remont pomieszczeń, które przez okres 6 lat zajmował bocheński „Sanepid”.

Praca dyrekcji Bursy i całego grona pedagogicznego cieszy się ogromną renomą i uznaniem wśród rodziców, absolwentów oraz młodzieży, która korzysta z nauki w tej placówce.

Jan Paruch



Iwona Hojda i Natalia Szumańska – laureatki IV Wojewódzkiego Konkursu Poezji Śpiewanej w 2005 roku.



WYPADKI DROGOWE

* **Nieszkowice Małe, 07.08.** o godz. 7.40 kierujący Fiatem 126p, 17-letni mieszkaniec Stradomki, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z drogi do rowu i uderzył w betonowy przepust. W wyniku zdarzenia doznał on urazu głowy oraz obrażeń wewnętrznych i został przewieziony do Szpitala w Tarnowie. Ranni zostali również pasażerowie pojazdu w wieku 19 – 21 lat, którzy zostali przewiezieni do bocheńskiego szpitala.

* **Moszczenica, 12.08.** przed godziną 13 doszło do wypadku na remontowanym odcinku krajowej „czwórki”. W zdarzeniu uczestniczyły 2 samochody osobowe i 2 motocykle. Przyczyną wypadku było najprawdopodobniej niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

* **Bochnia, 17.08.** ok. godz. 18 na ul. Podedworze z niewyjaśnionych przyczyn kierujący samochodem marki Peugeot 406, zjechał na przeciwny pas ruchu uderzając w zaparkowany na poboczu samochód marki Ford Focus, a następnie w 27-letnią kobietę, która prowadziła wózek z 6-miesięcznym dzieckiem. Na skutek uderzenia dziecko wypadło z wóz-

ka i uderzyło o nawierzchnię drogi. Z urazem głowy zostało odwiezione do Szpitala w Prokocimiu. Matka chłopczyka ze złamanymi obiema rękami trafiła do bocheńskiego szpitala. Tutaj także umieszczono w stanie ciężkim, nieprzytomnego 51-letniego kierowcę Peugeota. Prawdopodobną przyczyną wypadku było zaśląbnienie kierującego pojazdem.

* **Baczków, 19.08.** w godzinach nocnych 26-letni mieszkaniec Świnar, kierujący samochodem marki Ford Escort, jadąc z kierunku Bochni na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie uderzył w betonowy przepust wodny. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Jadący w samochodzie czterech pasażerowie trafili do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Wśród pasażerów znajdowały się trzy kobiety.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia, 07.08.** policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca ulicy Kolejowej. W ciągu ostatnich kilku miesięcy dokonał on licznych kradzieży linek miedzianych na torowisku kolejowym pomiędzy Bochnią a Rzezawą. Łupem złodzieja padały linki miedziane łączące szyny oraz linki dławikowe. W lipcu i sierpniu zatrzymany dokonał trzech kradzieży linek, których łączna wartość wyniosła 1240 zł. Za dokonanie tych kradzieży grozi mu kara do 7,5 roku pozbawienia wolności. Odpowie on również przed Sądem Grodzkim za dokonanie szeregu mniejszych kradzieży no-

szących znamiona wykroczenia. Zatrzymany znany jest Policji, gdyż w przeszłości był już karany za podobne przestępstwa, za popełnienie których odsiadywał karę pozbawienia wolności. Jest bezrobotny, utrzymywał się ze sprzedaży kradzionych elementów miedzianych.

OSZUSTWA

* **Bochnia, 07.08.** policjanci zatrzymali mieszkańca Bochni, który na podstawie sfałszowanego zaświadczenia o zatrudnieniu usiłował wyłudzić telefon komórkowy o wartości 1680 zł oraz świadczenie usług telekomunikacyjnych. Mężczyzna najpierw sfałszował zaświadczenie o zatrudnieniu a następnie przedłożył je jako autentyczne, w jednym z salonów telefonii komórkowych. Zatrzymany ma 23 lata i nigdzie nie pracuje. Znany jest policji za dokonanie szeregu przestępstw przeciwko mieniu. Za podrobienie podpisu i usiłowanie oszustwa grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

INNE

* **Ujazd, 17.08.** policjanci z Posterunku Policji w Łapanowie zatrzymali kierującego motocyklem marki Suzuki 33-letniego mieszkańca Włoszczowej. Podczas zatrzymywania mężczyzna podjął nieudaną próbę ucieczki (spowodował upadek motocykla, a później próbował uciekać pieszo). Był poszukiwany do odbycia kary za oszustwa. W czasie zatrzymania znajdował się pod wpływem narkotyków. Oprócz tego posiadał przy sobie nieznaczную ilość amfetaminy.

REKLAMA



ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW

SURMETAL

tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339

transport i wywóz

kontenerowy

SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY I WSZYSTKIE INNE METALE

- ✂ gospodarka surowcami i odpadami
- ✂ duży wybór złomu użytkowego
- ✂ spawanie i cięcie konstrukcji
- ✂ wywóz gruzów i odpadów

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)



- ✂ kasacja - złomowanie
- ✂ przyjmujemy wszystkie
- ✂ typy samochodów
- ✂ korzystne warunki

32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)

PŁATNE GOTÓWKĄ! TRANSPORT GRATIS!

45. Małopolski Wyścig Górski

Przez teren powiatu bocheńskiego prowadziła trasa jednej z największych imprez kolarskich w Polsce. 3 sierpnia przez Łapanów, Trzciane,

Muchówkę, Bochnię i Drwinię przejeżdżali kolarze biorący udział w 45. Małopolskim Wyścigu Górskim.

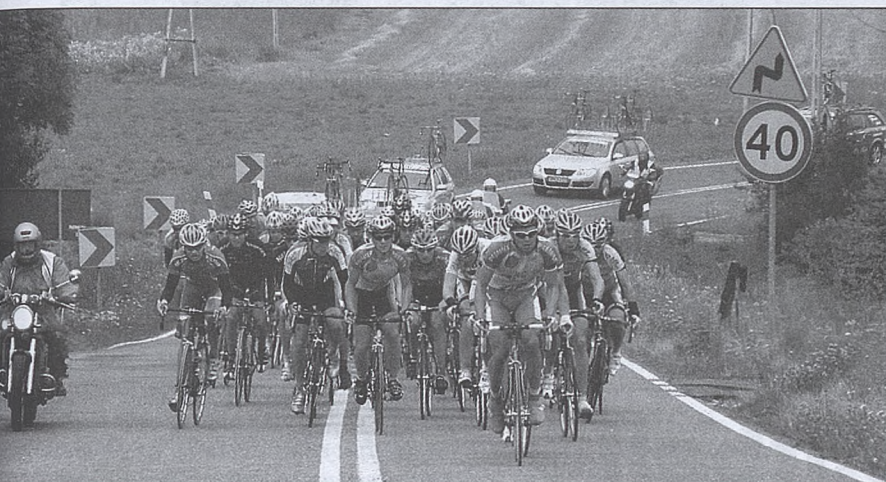
Impreza ta rozgrywana jest od 1961

roku (nie odbyła się tylko w 1992 i 1993 roku). Wśród zwycięzców są takie sławy kolarstwa jak Stanisław Szozda (1976), Ryszard Szurkowski (1977), Czesław Lang (1981), Andrzej Sypytkowski (1987) czy Cezary Zama-na (2003). W ubiegłym roku wygrał Marek Rutkiewicz.

Na drugim etapie, prowadzącym z Jordanowa, przez Bochnię do Szczurowej (145 km), triumfował Krzysztof Jeżowski (z grupy CCC Polsat Polkowice), który wyprzedził zwycięzcę całej imprezy Mateusza Komara (DHL Author) i Martina Grundera (LKT Team Brandenburg - Niemcy).

Ten trzyetapowy wyścig, zakończony 4 sierpnia w Krynicy, wygrał Mateusz Komar (DHL Author), wyprzedzając o 9 sekund Radosława Romanika i 10 sekund Dawida Krupę (Dynatek). Najlepszym „góralem” został jego kolega z drużyny – Radosław Romanik. Tegoroczny wyścig był trudny nie tylko ze względu na jego górski charakter, ale także na utrudniające jazdy opady deszczu i silny wiatr.

tols



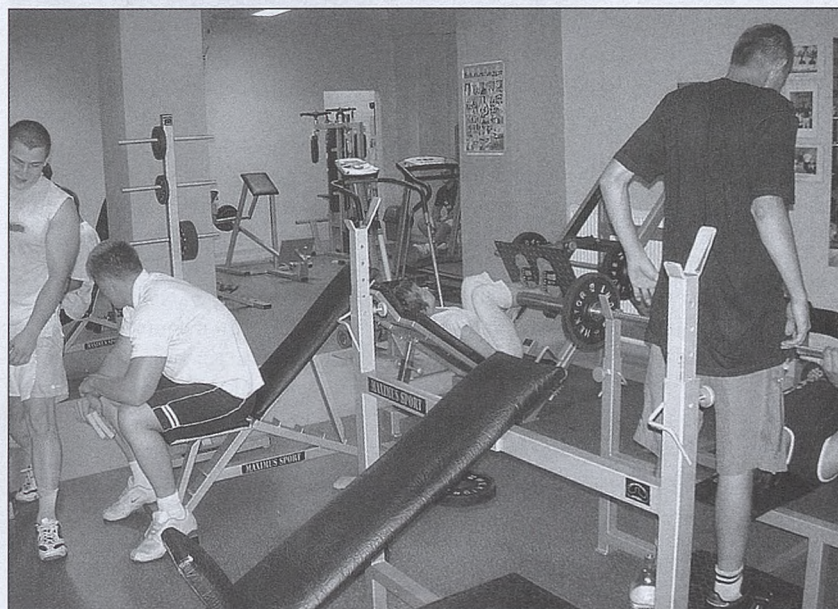
Siłownia w nowej szacie

Siłownia Mini-Max mieszcząca się przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Bochni przy ulicy Parkowej funkcjonuje już prawie 3 lata. Na treningi uczęszczają wszyscy, którzy mają chęć podnieść swoją sprawność fizyczną poprzez trening wytrzymałościowy oraz zrzucić zbędne kilogramy.

Siłownia tego roku przeszła gruntowny remont. Parkiet zamieniono w specjalny gumolit amortyzujący cię-

żary, pomalowano ściany oraz odrestaurowano sprzęt. Siłownia zyskała nowy blask i według opinii osób uczęszczających do Mini-Max bardzo

dobrze ćwiczy się w nowych warunkach. Dla wszystkich, którzy przyjdą na siłownię pierwszy raz, MOSiR ufundował jeden bezpłatny trening.



REKLAMA

dr Jan **GRZYWACZ**

tłumacz przysięgły
języka niemieckiego

tel. 0604 216 617

załatwianie wszelkich
spraw urzędowych za granicą



Dziewczyny grają w football

W Sobolowie (gmina Łapanów) już od trzech sezonów działają dziewczęce drużyny piłki nożnej. Dziewczyny, podzielone na trzy grupy wiekowe, trenują w ramach istniejącego tu klubu „Naprzód” Sobolów.

Inicjatywa utworzenia dziewczęcej drużyny wyszła od miejscowego proboszcza księdza Stanisława Jachyma.

– *Drużyny męskie są wszędzie i we wszystkich kategoriach wiekowych. Natomiast w przypadku dziewcząt był to pewien „niezagospodarowany teren”. Nie tylko u nas, ale i w całej Polsce piłka nożna kobiet nie jest popularna, a talentów w tym zakresie jest naprawdę dużo. Pomyślałem, że trzeba dać im warunki i stworzyć szansę, a na pewno znajdą się amatorki tej dyscypliny sportowej* – opowiada ksiądz proboszcz.

W Sobolowie działają trzy drużyny: juniorki starsze, juniorki młodsze i młodziczki. W skład zespołu junierek starszych wchodzi: Magdalena Stalmach, Anna Płaszczk, Iwona Adamiec, Wanda Korta, Magdalena Lenart, Natalia Szostak, Malwina Trzaska, Karolina Dziedzic, Joanna Dudzik, Agnieszka Bukowiec, Magdalena Korzeniak.

Do junierek młodszych należą: Klaudia Gajdur, Joanna Goc, Gabriela Wę-

glarz, Magdalena Zawadzka, Agata Jędrzejek, Iwona Klebert, Bożena Cąber, Karolina Kaczmarczyk, Małgorzata Trzósło, Katarzyna Mardosz, Aneta Nowak, Maria Trzaska, Magdalena Węgrzyn, Andżelika Słodka, Patrycja Strugała, Andżelika Węlna, Klaudia Nowak.

Natomiast w drużynie młodziczek swoje miejsce znalazły: Magdalena Kaciczak, Justyna Zawadzka, Patrycja Węglarz, Żaneta Widelka, Karolina Ból, Izabela Zyskowska, Agnieszka Solecka, Natalia Zborowska, Sylwia Węglarz, Monika Ból, Izabela Talarczyk, Magdalena Sierant, Agata Kuchnik, Patrycja Kaciczak, Katarzyna Jaworska, Anna Palczewska, Katarzyna Klebert, Karina Sułek.

W trakcie roku szkolnego dziewczyny trenują 2 razy w tygodniu po 1,5 do 2 godzin. W wakacje treningi odbywają się raz w tygodniu. Jeżeli pogoda dopisuje, to wszyscy spotykają się na miejscowym stadionie. Na gorsze dni do dyspozycji dziewcząt pozostaje sala w gimnazjum.

– *Tak naprawdę brakuje nam sali z prawdziwego zdarzenia, gdzie znalazłoby się odpowiednie boisko, nie tylko do piłki nożnej, ale i do wielu dyscyplin, w które angażuje się tutejsza młodzież. Były pewne przymiarki, jest nawet miejsce na taką halę, powstał pierwszy projekt. Niestety, koszt budowy takiego obiektu zamyka się w kwocie około 3 mln zł, a na to gminy, bez wsparcia z zewnątrz po prostu nie stać – ubolewa ksiądz Stanisław. – Tu przy stadionie dziewczynom brakuje nawet porządných szatni, w których mogłyby się przebrać i przygotować do treningu.*

Początki nie były łatwe, ponieważ w społeczeństwie funkcjonował stereotyp, że w piłkę nożną mogą grać tylko chłopcy, a dziewczyny się do tego nie nadają.

– *Dziewczyny zgłosiły się do drużyny, ale początkowo odnosiło się wrażenie, że jedynie z ciekawości, by „zabić” nudę – mówi ksiądz proboszcz.*

Przyznają się do tego same dziewczyny: – *Zaczęłyśmy chodzić na treningi, bo nie było nic lepszego do roboty, ale z czasem naprawdę nam się to spodobało. Zwłaszcza jak zaczyna się odnosić pierwsze sukcesy, wtedy człowiek wie, po co gra. Treningi nie są łatwe, ale już się do nich przyzwyczaiłyśmy i staramy się nie narzekać – mówią dziewczyny tuż przed rozgrzewką do kolejnego treningu.*

Od niedawna trenerem dziewcząt jest Piotr Bukowiec. Wcześniej rolę tą sprawował Krzysztof Sotoła, ale po dwóch latach, z powodu nadmiaru obowiązków, zrezygnował. Drużyny mają kilku sponsorów – Firmę Arkan Adama Rybaka, oraz firmę Jachym GKS „Tychy”.

– Dzięki tym nielicznym sponsorom dziewczyny mają odpowiednie stroje na mecze. Wyjazdy sponsoruje „Naprzód” Sobolów, z prezesem Józefem Mazankiewiczem na czele. Ale to wciąż mało. Kiedy patrzymy podczas meczów wyjazdowych na inne drużyny, to widać, że tam zaczyna się doceniać dziewczęce drużyny. U nas na początku był problem z rodzicami, którzy nie bardzo angażowali się w ten sport. Popatrzyć było miło, ale często na tym jedynie się kończyło. Teraz zaczyna się to powoli zmieniać. Trenują z nami nie tylko dziewczyny z Sobolowa, ale i z Bochni, Wiśnicza, Żegociny, ze Zgłobic koło

Tarnowa. I rodzice dowożą te dziewczyny na treningi, cieszą się z ich sukcesów – relacjonuje ksiądz Jachym.

Dziewczyny mają na swoim koncie pierwsze sukcesy: IV miejsce w Lidze Małopolskiej, V miejsce w Mistrzostwach województwa małopolskiego z pionu LZS-ów, II miejsce w półfinale ogólnopolskim w Suścu, Puchar Wandy Kraków w piłce halowej. Juniorki LKS „Naprzód” brały udział w międzynarodowym turnieju piłki nożnej Vesterhavs Cup – Esbjerg w Danii (turniej odbył się w dniach 25 – 28 maja 2007 r.), gdzie zajęły IV miejsce.

W reprezentacji województwa małopolskiego junierek młodszych grają dwie sobolowskie zawodniczki: Natalia Szostak i Malwina Trzaska, zaś w kategorii młodziczek w kadrze małopolskiej znalazły się Magdalena Kaciczak i Justyna Zawadzka.

– Ktoś może powiedzieć, że nie są to jakieś ogromne sukcesy. Jednak ja uważam, że na tak krótki

czas, od kiedy dziewczyny zaczęły swoją przygodę z piłką, to i tak ogromne osiągnięcia – mówi z dumą ksiądz proboszcz.

Zapytany, czy są jakieś wymagania, które stawia się kandydatkom do drużyny, odpowiada: – Najważniejsze, żeby chciały trenować, uczyć się, żeby były pracowite i sumienne. Inaczej nic w sporcie, w żadnym sporcie nie osiągną. Bo sukces wymaga ciężkiej pracy. Długo trwało zanim dziewczyny to rozumiały, ale myślę, że po tym ostatnim sezonie tak naprawdę załapały, po co tu są.

Dla księdza proboszcza utworzenie dziewczęcej drużyny piłki nożnej nie było tylko chęcią „zagospodarowania terenu”, jak sam o tym mówi.

– Lubię to i widzę potrzebę funkcjonowania takiej drużyny. Dla mnie jest to także pewnego rodzaju forma duszpasterstwa – przyznaje.

Życzymy dziewczętom wytrwałości i kolejnych sukcesów.

Iwona Świętek

Młodzi strażacy na obozie

Jednostka OSP w Trzcinie od 2001 roku prowadzi dwie młodzieżowe drużyny pożarnicze, których opiekunami są Stanisław Gutowski i Tadeusz Olaszewski. Z naborem do drużyn nie ma problemu. Wśród wielu korzyści wynikających z faktu przynależności do drużyn (zdobywanie wiedzy i umiejętności z zakresu ochrony przeciwpożarowej, kształtowanie postawy chęci niesienia pomocy innym, umiejętność współdziałania w zespole, czynne spędzanie wolnego czasu) jest także ta, że wielu z członków tych drużyn może za niewielką opłatą wypoczywać w okresie wakacji na obozach szkoleniowo-wypoczynkowych. W tym roku, od 22 lipca do 5 sierpnia siedmioro członków MDP OSP w Trzcinie (5 dziewcząt i 2 chłopców) przebywało na takim właśnie obozie w miejscowości Piła – Młyn (Bory Tucholskie – woj. kujawsko-pomorskie). Znaleźli się wśród 78 dzieci i młodzieży z OSP powiatów: Tarnów, Bochnia, Brzesko i Dąbrowa Tarnowska.

– Mieliliśmy wycieczki autokarowe, rowerowe i piesze, kąpaliśmy się w jeziorze, bawiliśmy przy ogniskach i na dyskotekach. Były także teoretyczne i praktyczne zajęcia związane

z umiejętnościami strażackimi, a zwłaszcza udziałem w zawodach sportowo-pożarniczych – relacjonuje Anna Gutowska, jedna z uczestniczek obozu.

tols



Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

tel./fax: (014) 611 00 71, tel.: 611 08 10
e-mail: redakcja@ziemiabochenska.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Nieruchomości i lokale

* Kupię niedrogo domek do remontu w okolicach Bochni, tel. 0693 504 352, 0692 718 348.

* Działkę budowlano-rolną, 76 a, k. Bochni, media, sprzedam, 0663 529 915.

* Sprzedam mieszkanie, 49 m², 2 pokoje, os. Niepodległości w Bochni, tel. 0509 738 658.

* Mieszkanie do wynajęcia, ul. Brzeznicka 56 (nowy blok), 56 m² (3 pokoje), cena do uzgodnienia, 0693 460 972, uklo.interia.pl.

* Poszukuję do wynajęcia pomieszczenia pod działalność gospodarczą (blacharstwo, lakiernictwo samochodowe) w Bochni lub okolicach, 0509 455 304.

* Sprzedam działkę budowlaną w centrum Łąpczycy, uzbrojona, widokowa, tel. 0 509 157 223.

* Wynajmę garsonierę w Krakowie, w centrum przy ul. Czarnowiejskiej, najchętniej 2 studentom z Bochni lub okolic, tel. 612 44 74, 0602 287 603.

* Do wydzierżawienia tanio 2 pomieszczenia usługowe po 150 m² oraz powierzchnia biurowa 15 m², Brzesko, ul. Okulickiego 11, 0660 285 691, 663 41 51.

* Działki budowlane 32, 33, 67 ar, 10 km od Bochni, sprzedawca właściciel, zdjęcia an.best.wp.pl, 612 73 74, 0516 236 199.

* Bochnia Centrum Handlowe „Sanit”, lokal 110 m², handel, produkcja, usługi, 0501 509 258, 611 30 45.

* Bochnia, Brzesko kupię mieszkanie 1 lub 2-pokojowe, 685 97 26.

* Kupię! Mieszkanie spółdzielcze własnościowe 2-pokojowe z balkonem, około 37 m², 0885 443 526.

* Bochnia, okolice sprzedam działkę, 15 a, 685 52 47.

* Bochnia lub okolice wynajmę lokal około 100 m², branża samochodowa, 0509 455 304.

* Bochnia centrum, lokal 55-metrowy, II p., cele biurowe, gabinet, 0601 389 066.

Praca

* Poszukuję opiekunki do 14-miesięcznej dziewczynki, na terenie Bochni, czas pracy i wynagrodzenie do uzgodnienia, 0697 470 240.

Usługi

* Książka przychodów i rozchodów, kadry, place, ZUS, rozliczenia podatkowe, 0503 150 761.

* Książka przychodów i rozchodów, kadry, place, ZUS, zwrot podatku z zagranicy, Niemcy, tel. 0608 570 790.

* Moskietery, siatki do okien, drzwi balkonowych, drzwi wejściowych, każdy

wymiar, pomiar oraz montaż gratis, ceny producenta, 0603 088 261, gmoron-ski@interia.pl.

* Nowo otwarty serwis sprząający, Sprzątanie domków jednorodzinnych i biur, okolice Bochni, tel. 0889 922 408, 612 01 91.

Nauka

* Matematyka, udzielam korepetycji z dojazdem do ucznia, wszystkie poziomy nauczania, 20 zł, 0513 632 755.

* Korepetycje z matematyki, z możliwością dojazdu, 685 60 09, 0605 141 673.

* Bochnia, niemiecki pedagog udzieli lekcji z j. niemieckiego, 611 87 74, 0605 531 850.

* Udzielam korepetycji z języka angielskiego na wszystkich poziomach zaawansowania, tel. 0660 226 128.

* Korepetycje z języka niemieckiego, również przygotowanie do matury, tel. 612 57 50, 0698 651 385.

* Język polski – korepetycje, doświadczony nauczyciel, 611 61 74, 0660 325 508.

Sprzedaż

* Sprzedam mało używaną sofę, dłu-

gość 210 cm, po rozłożeniu 200 cm, cena 350 zł, tel. 611 05 32, dzwonić po 20.

* Sprzedam skutery Jamaha NEOS 1998 r., pojemność 50 cm³, cena 2700 zł, i inne, tel. 625 98 83, 0885 259 378.

* Sprzedam tanio mebleściankę jasną, wersalkę, 2 fotele, stół i 4 krzesła + ława, w bardzo dobrym stanie, 612 68 70, 0668 958 178.

* Sprzedam telefon Nokia 6600. Stan idealny, bez simlocka, karta pamięci 128 Mb, cena 450 zł, 0663 103 394.

* Sprzedam piękną suknię ślubną, rozmiar 36, stan idealny, zdjęcia na e-mail, tel. 663 103 394.

* Sprzedam kontener mieszkalny na budowę lub działkę, Mały Wiśnicz, 0509 436 733.

* Kserokopiarka Nashuatec 3718, serwisowana, stan bdb., cena do uzgodnienia tel. 611 95 56, w godzinach od 8.00 do 16.00.

* Sprzedam perkusję elektroniczną SPD-20 + PAD bębna basowego Yamaha KP-80 + zasilacz + statyw cena do uzgodnienia, 685 17 53.

Inne

* Przyjmę reklamę (szyld wielkopowierzchniowy) na działkę przy ul. Proszowskiej – naprzeciwko stacji paliw „Tankownia”, tel. 611 01 53.

* Zdjęcia do dokumentów w domu u klienta – oferta w szczególności kierowana do osób mających trudności z samodzielnym poruszaniem się, dojazd gratis, tel. 0505 531 761.

REKLAMA

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; 0604 17 75 68

polecą usługi w zakresie:
sprzedaży projektów typowych,
projektowania architektoniczno-budowlanego,
pośrednictwa w obrocie nieruchomościami,
wyceny nieruchomości
archidombochnia@neostrada.pl
www.archidom.pl

DZIAŁKI:

Wiśnicz Mały, 30 ar – 80.000 zł (pozwolenie na budowę); Dąbrówka, 60 ar – 39.000 zł; Rzezawa, 11 ar – 33.000 zł; Bochnia, 32 ar – 190.000 zł; Gorzków, 49 ar – 85.000 zł; Dąbrowica, 68 ar – 45.000 zł; Brzesko, 11 ar – 40.000 zł; Nieszkowice Mł., 25 ar – 75.000 zł; Bochnia, 26 ar – 55.000 zł; Jasień, 12 ar – 33.000 zł; Nowy Wiśnicz (rozpoczęta budowa), 7 ar – 65.000 zł; Siedlec, działka komercyjna, 60 ar – 3500zł/ar; Damienice, działka komercyjna, 91ar – 210.000 zł.

LOKALE:

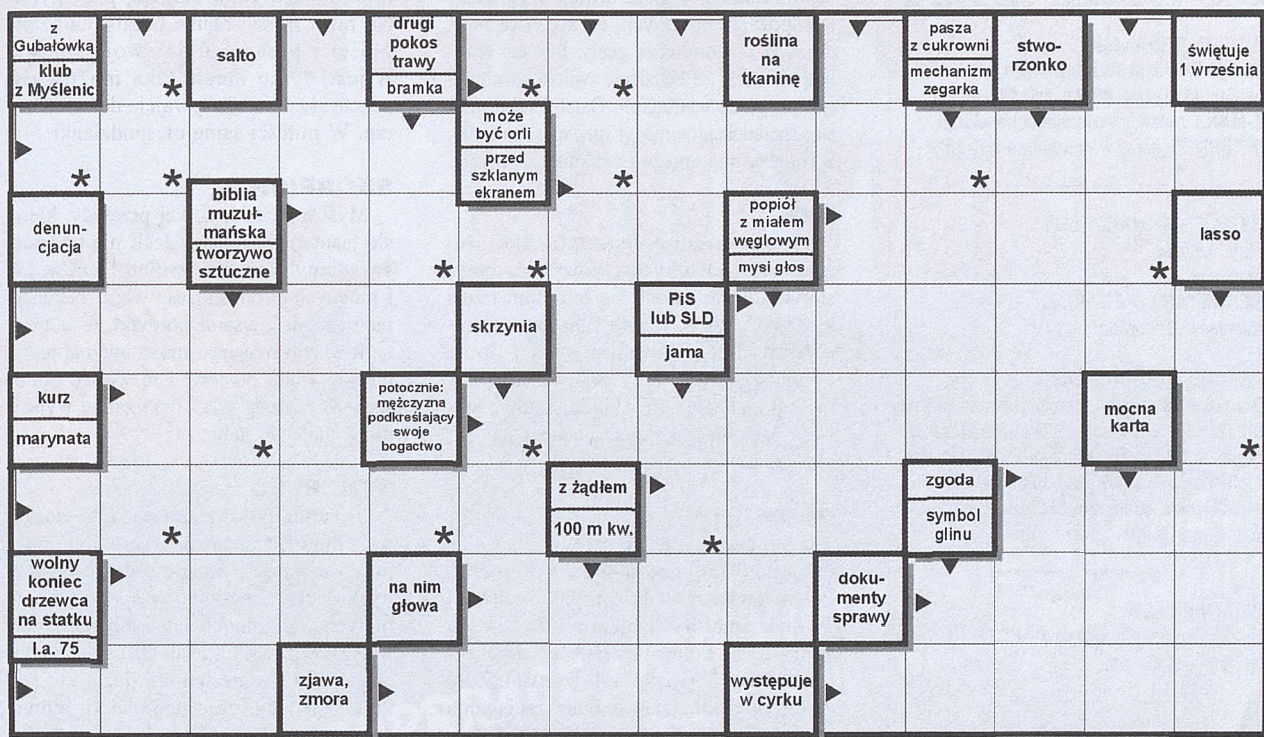
Bochnia – lokal handlowo-usługowy, na parterze, 57 m² – 89.000zł.
Bochnia – hale przemysłowe, 300 – 2000 m² – do wynajęcia.
Bochnia – lokal handlowo-usługowy w centrum, parter, 74 m², 1.650 zł – wynajem.
Brzesko – hale przemysłowe, 1000 – 1700 m² – do wynajęcia.

DOMY:

Bochnia – stan surowy otwarty na działce 3,5 ar – 209.000 zł.
Jadowniki – dom do zamieszkania na działce 19 ar – 235.000 zł.
Biadoliny – dom do remontu na działce 36 ar – 135.000 zł.

CHCESZ DOBRZE SPRZEDAĆ DOM, DZIAŁKĘ? – ZAPRASZAMY DO NAS!

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **21 września**. Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **firmę COLD, Pizzerię Li Wi Mo oraz naszą redakcję**. Rozwiązanie z nr. 8/2007: "WYPRAWA NA RYDZE". Nagrody wylosowali: **1. Urszula Pałac, Wyżycze 33, 2. Bogusława Kawalec, Bochnia, ul. Podgórcza 9a**. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:						KUPON 9/2007

REKLAMA

BIURO reklam OGŁOSZEŃ



Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37
tel./fax: 014 6115151, 014 6115155

Nagrody w krzyżówce panoramicznej

funduje



zapraszamy na zakupy
od pon. do sob.: 8-21, w niedz.: 10-17

Bochnia, ul. Brzeska 44
Bochnia, ul. Krakowskie Przedmieście 19

ZIEMIA BOCHENSKA

ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax: (014) 611 00 71, tel. 611 08 10
E-MAIL: redakcja@ziemiabochenska.pl
INTERNET: www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

SEKRETARZ REDAKCJI:

Kazimierz Bukowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Stanisław Bukowiec, Marcin Gawęda, Karol Klima, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Luiza Romańska, Anna Rybka, Agnieszka Skoczek, Piotr Sionko, Iwona Świętek, Jerzy Turek.

WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. 014 611 51 51

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (014) 611 00 71, tel. 611 08 10

SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

DRUK:

ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax: (033) 873 71 59

SPONSORZY GAZETY:

Cold AGD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Supermarket Cold Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Alsat, Hotel Cold, Oknolux, Hotel Trawers, Maksyma.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Numer zamknięto 28 sierpnia 2007 r.

BARAN

W tym miesiącu postaraj się bardziej aktywnie poprowadzić swoje sprawy zawodowe i finansowe. Bądź otwarty na impulsy i propozycje od innych, na życzliwą radę, a nawet pojeźdź gęsto. Planety sprawią również, że będziecie wprost rozchwytywani przez wielbicieli. Ostatni letni miesiąc spędzicie głównie na bieganiu na randki, z imprezy na imprezę i z pikniku na piknik.

BYK

Po prostu szczęściarz z Ciebie. Możesz teraz dużo zyskać niczym w przysłowiu „gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta”. Właśnie Byki mają szansę skorzystać na zamieszaniu w swojej firmie i wyjątkowo dobrze wypaść na tle osób, które popełniają jakieś błędy. Jednym słowem osiągniesz korzyści, choć wiele się nie napracujesz.

BLIŹNIĘTA

Jeśli jeszcze nigdzie nie wyjechałeś na urlop, to do 10. jest na to najlepszy czas. Potem gwiazdy będą sprzyjać realizacji Twoich ambitnych planów. Bądź więc wytrwały i polegaj na swoich przeczu ciach. Nie bój się nowych wyzwań. Zdecydowanie odradzam jedynie zaciągania w najbliższym czasie kredytów i kupowania jakichkolwiek nieruchomości.

RAK

Dla większości Raków wciąż jeszcze będzie lato. Bowiem Twoje wrześniowe dni będą pełne pogody i bez troski. Słońce zadba o to, abyś nie myślał jeszcze o jesieni. Może dopiero teraz niektórzy z was wyjadą na letni wypoczynek. Na pewno będziesz zadowolony ze swojego wyboru. Za pogodę ręczyć nie mogę, ale na pewno nie zabraknie atrakcji, dopisze towarzystwo i nudzić się nie będziesz.

LEW

W tym miesiącu musisz pokazać swój lwi pazur. Będziesz bowiem musiał wykorzystać całą bystrość swojego umysłu, przebiegłość i umiejętność radzenia sobie w sytuacjach konfliktowych. Wiele Lwów weźmie udział w grze o duże pieniądze lub atrakcyjne stanowisko. Możliwe też, że w Twojej firmie zajądą zmiany wymagające od Ciebie szczególnej mobilizacji. Ale na słabego nie trafiło.

PANNA

Gwiazdy nie są wobec Ciebie bardzo zdecydowane. Z jednej strony zachęca Cię do dalszego wypoczynku, relaksu i radosnej, bez troskiej zabawy, a z drugiej nie pozwolą na całkowity luz i wielkie szaleństwo. Wiele niekoniecznie samotnych Panien, ruszy teraz na miłosne łowy, nie zawsze zważając na zranione uczucia dotychczasowego partnera.

WAGA

Wiele Wag może teraz narzekać na nudę i marazm. Wkrótce jednak ciała niebieskie będą Wam bardziej przychylne. Na razie róbcie plany, odrabiajcie zaległości i porządkujcie swoje sprawy. A jeśli tylko macie taką możliwość, uczcie się oraz zdobywajcie doświadczenie. W miłości same niespodzianki.

SKORPION

Myśl logicznie, unikaj przesady, kieruj się jasnymi zasadami. Jeśli nie będziesz świadomy zarówno swoich błędów, jak i mocnych stron, możesz wciąż bezwiednie popełniać te same pomyłki. A momentami w tym miesiącu może być naprawdę ciężko. Mars postawi Cię wobec takich wyborów, kiedy właściwie żadne wyjście nie wydaje się dobre.

STRZELEC

Pierwsza połowa miesiąca, to doskonały moment na rozpoczęcie ambitnych przedsięwzięć i podejmowanie odważnych decyzji, zarówno w sprawach osobistych, rodzinnych jak i zawodowych. Masz teraz wszelkie dane, by osiągnąć sukces. Może nie bardzo duży, ale taki który zdecydowanie poprawi Ci humor. Jest szansa, że pozbędziesz się zaległości i uporządkujesz ważne sprawy.

KOZIOROŻEC

Po męczącej końcówce sierpnia odczujesz zdecydowaną poprawę nastroju. Nie zrażaj się tym, że nie uda Ci się jeszcze zrealizować zbyt wielu planów. Wszelkie niepowodzenia przyjmij spokojnie i zastanów się nad przyczynami kłopotów. Jeszcze przez kilka dni wstrzymaj się z ważnymi decyzjami i nie ufaj za nadto temu, co wszyscy uważają za słuszne.

WODNIK

Po urlopie w pracy czeka Cię prawdziwy kołowrotek. Ani chwili wytchnienia, a do tego sporo niepewności. Nie zniechęcaj się, to wkrótce minie. Częściej możesz spodziewać się radosnych momentów, a dzięki przyjaznej aurze gwiazd bez problemu pokonasz wszelkie przeszkody. Będziesz błyskotliwy i energiczny. Możesz też liczyć na większe poparcie dla swoich przedsięwzięć i pomoc w ich realizacji.

RYBY

U progu jesieni możesz naprawdę wiele zdziałać. Jowisz pomoże Ci się pozbyć wszelkich ograniczeń, pokonać lenistwo, strach i obawy. Będziesz miał także większy niż zwykle wpływ na innych. Ludzie chętnie Ci się podporządkują, ale Ty z kolei powinieneś bardziej doceniać ich zaangażowanie. W swoim partnerskim związku zdobądź się na pewne ustępstwa.

OCIEPLANIE BUDYNKÓW

Letnie
Promocje!

GORRRACE LATO KIEDYŚ SIĘ SKOŃCZY!
JUŻ TERAZ POMYŚL O OCIEPLENIU SWOJEGO DOMU NA ZIMĘ...

- ◆ wełna do systemu dociepleń
- ◆ profile styropianowe elewacyjne 
- ◆ tynki kolorowe i cokołowe w 2 godziny
- ◆ akcesoria

Kolorowe tynki akrylowe
od **3,99 zł/kg** brutto!

Tynki SiSi Silikatowo-Silikonowe
firmy **KREISEL**

GRAN-POL S.C.

Bochnia, ul. Brzeska 36 (niedaleko stacji Orlen)
tel./fax: 014/611 33 44



HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

U
P
U
S
T
Y

R
A
T
Y
Y

MATERIAŁY
BUDOWLANE



Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. (014) 611 33 66

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. (014) 611 30 45

Bochnia, ul. Trudna 41
tel. (014) 612 58 25 (instalacje sanitarne)

PRODUKCJA odzieży roboczej

kostka brukowa

GENY PRODUCENTA!



LEGBUD
GARGULA

drzwi i bramy garażowe

COLOREX
ARG POLSKIE SYSTEMY OGRÓDZENIOWE

ogrodzenia

ROK ZAŁOŻENIA: 1991

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.dachowka.pl



DACHÓWKI

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!



BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2 (wjazd od ul. Kielkowskiego),
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

Nowy Opel Antara Podbij przestrzeń miasta



Użyj mocy. Potężne silniki o mocy do 227 KM pozwolą Ci w pełni panować nad sytuacją. Wykorzystaj przyczepność. Inteligentny napęd na 4 koła zmieni dla Ciebie nawet bardzo trudną nawierzchnię w przyjemną ulicę. Poczuj komfort. Nowa Antara z przestronnym wnętrzem oraz innowacyjnym systemem FlexFix® do przewozu nawet dwóch rowerów da Ci poczucie prawdziwej swobody i komfortu.

AUTO CENTER

**Autoryzowany Dystrybutor Opla
Kraków, ul. Wodna 2**

**tel. (012) 425-59-96, 425-54-36,
658-94-10, fax (012) 265-78-12**

www.autocenter.krakow.pl e-mail: salon@autocenter.krakow.pl

Niektóre prezentowane opcje nie stanowią wyposażenia standardowego. Nowa Antara 2,0 – zużycie paliwa: 7,5 l/100 km, emisja CO₂: 195 g/km (według dyrektywy ECE-R101, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl



**Elitarna Szkoła
Służb Ochrony i Biznesu
"COBRA"**

**Największa sieć Szkół Ochrony o zasięgu europejskim,
kształcąca na światowym poziomie**

**2-letnie Studium Policealne kształci w zawodzie:
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA**

OFERUJEMY:

- ZATRUDNIENIE w Polsce i w krajach zachodnich UE
- PRACĘ już w trakcie nauki
- ODRÓCZENIE OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ na czas nauki
- LICENCJE II STOPNIA bez egzaminów w Komendzie Wojewódzkiej Policji
- KURS PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ bezpłatnie
- KURS ZABEZPIECZENIA IMPREZ MASOWYCH bezpłatnie
- MATERIAŁY I PODRECZNIKI DO NAUKI bezpłatnie
- BASEN, SIŁOWNIE, STRZELNICE, PAINTBALL bezpłatnie
- SPECJALISTYCZNE OBOZY SZKOLENIOWE W GÓRACH (terenoznawstwo, paintball, samoobrona, combat)
- STYPENDIA socjalne i naukowe
- NOWOCZESNE metody kształcenia i ciekawy sposób nauczania
- ZNIŻKA na przejazdy środkami komunikacji
- ZASWIADCZENIE do ZUS, KRUS, MOPS

www.cobra2.edu.pl

Możliwość bezpłatnej nauki przez 3 semestry!

MAŁOPOLSKA

Bochnia (014) 611-31-28 Nowy Sącz (018) 264-67-49
Tarnów (014) 611-31-28 Nowy Targ (018) 264-67-49

**IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA !!!
PRZYJMUJEMY RÓWNIEŻ DZIEWCZĘTA !!!**



**Największe WSPÓŁNE
I CENTRA W REGIONIE
U NAS NIE MA BRATNICTW ZOSTAŁY
Z GÓRNIERZĄ ZA CO NASZCZĘŚLIWIE**

**WYKŁADY
OPRAWNIENIA
SZKOŁY PUBLICZNEJ**

**PROGRAM ZGODNY
Z WYMOGAMI
UNII EUROPEJSKIEJ**



...I TY DOŁĄCZ DO ELITY!!!



CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH

Łapraszamy na kursy języków obcych:

- | | |
|----------------------------|-------------|
| ■ angielski | ■ niemiecki |
| ■ czeski | ■ rosyjski |
| ■ francuski | ■ serbski |
| ■ hiszpański | ■ włoski |
| ■ polski dla obcokrajowców | |

**PRZYGOTOWANIE DO EGZAMINÓW MATURALNYCH
(specjalne oferty promocyjne dla maturzystów)
I EGZAMINÓW MIĘDZYNARODOWYCH (FCE, CAE, CPE, ZDAF, ZMP)**

**SZKOLENIA DLA PRACOWNIKÓW FIRM
(możliwość prowadzenia zajęć na terenie zakładu pracy)**

**NAUKA JĘZYKA JUŻ OD 3 ROKU ŻYCIA
POPRZECZ ZABAWĄ W SPOSÓB NATURALNY Z RADOŚCIĄ I UŚMIECHEM**

NATIVE SPEAKERS

Bezpłatne konsultacje językowe

**Zapisy prowadzi sekretariat CJO Perfect:
Bochnia, ul. Kowalska 12, tel.: 014 612 30 22**

wrzesień: pn.-pt. 13⁰⁰ - 19⁰⁰, sob.: 9⁰⁰ - 13⁰⁰

wysoka jakość za atrakcyjną cenę

Przyjdź już teraz,
wybierz odpowiadające Ci dni i godziny zajęć

Leier

... budowanie w dobrym stylu

KOMINY

LEIER

LEIER-TURBO

www.leier.pl



MARKET



MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

Zaprasza w godz. 7.00 - 19.00

Do Państwa dyspozycji są również nasi przedstawiciele handlowi, którzy na miejscu doradzą w zakresie technik i materiałów budowlanych:

- A "Region A" - Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
- B "Region B" - Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
- C "Region C" - Krzysztof Feliksiak tel. 0602 / 585 262
- D "Region D" - Zbigniew Kurek tel. 0604 / 071 413
- E "Region E" - Zbigniew Kurek tel. 0604 / 071 413
- F "Region F" - Krzysztof Feliksiak tel. 0602 / 585 262

Zapraszamy do naszych składów budowlanych

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72

NOWY WIŚNICZ, Rynek 27/28, tel. 014/612 80 27

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

Pamiętaj - Marka jest blisko!



MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCIE